

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Poznań, piątek 20 lipca 1984

Cena 5 zł

Nr 170 (12 249) ▲ Wyd. 2

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

Depesza z Polski

Piąta rocznica zwycięstwa rewolucji w Nikaragui

(PAP) I sekretarz KC PZPR prezes Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosowali depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Rady Państwa Republiki Nikaragui Carlosa Nuneza Telleza i koordynatora Rządowej Rady Odrodzenia Narodowego Republiki Nikaragui Daniela Ortegi Saavedry z okazji 5-tej rocznicy zwycięstwa rewolucji w Nikaragui, przypadającej w dniu 19 lipca.

Połączenie w Kosmosie statków radzieckich

(PAP) Agencja TASS poinformowała, iż w środę o godzinie 23.17 czasu moskiewskiego nastąpiło połączenie statku kosmicznego „Sojuz T-12” z orbitalnym zespołem naukowo-badawczym „Salut-7” — „Sojuz T-11”. Załoga statku w składzie Władimir Dżani-Bekow, Swietłana Sawicka i Igor Wołk przeszła, po operacji połączenia, do stacji „Salut-7”. Załoga zespołu orbitalnego: Leonid Kizim, Władimir Solowjow i Oleg Atkow zgótowała przybywającym z Ziemi serdeczne powitanie.

Program wspólnego lotu przewiduje przeprowadzenie technicznych i technologicznych eksperymentów, badań medyczno-biologicznych, astrofizycznych i innych, a także dokonanie obserwacji i zdjęć fotograficznych powierzchni Ziemi.

Premier Kampuczy udał się do Duszanbe

(PAP) W czwartek z Moskwy do stolicy Tadżykistanu, Duszanbe, odjechał członek Biura Politycznego KC Ludowo — Rewolucyjnej Partii Kampuczy, premier Kampuczańskiej Republiki Ludowej Chan Si. Przebywa on w Związku Radzieckim z oficjalną wizytą.

Na lotnisku Chan Si zęgnął m. in. premier Nikołaj Tichonow.

D. Ortega kandydatem na prezydenta Nikaragui

(PAP) Nikaraguański Front Wyzwolenia Narodowego im Sandino mianował kandydatem na prezydenta w listopadowych wyborach prezydenckich Daniela Ortega. Koordynatora Rządowej Rady Odrodzenia Narodowego. Na stałe nowo mianowanego kandydata sandońskiego zgłosili kandydaturę członka Rządu Odnowy Narodowej, Sergio Ramirez.

W listopadowych wyborach zostanie również wybrany parlament do którego sandiniści zgłosili ponad 90 kandydatów.

Partie opozycyjne nie zgłosiły jeszcze kandydata, ale zdaniem obserwatorów bedzi-
nim prawdopodobnie przywódcą partii społeczno-chrześcijańskiej, Adan Fletes.

Kampania wyborcza rozpocznie się 1 sierpnia.

Założenia planu na rok 1985 — przedmiotem szerokiej konsultacji

Najważniejszy kierunek uzyskanie równowagi gospodarczej

(PAP) Z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem przygotowane zostały i rozpatrzone przez Radę Ministrów założenia Centralnego Planu Roczego na 1985 r. Informując o gospodarce społecznej strategii roku przyszłego wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Manfred Gorywoda przedstawił 18 lipca dziennikarzom zarówno główne założenia CPR, jak też warunki ich realizacji oraz tryb konsultacji.

Założenia Centralnego Planu Roczego na 1985 r. staną się w najbliższym czasie — jak stwierdził — przedmiotem szerokiej, społecznej konsulta-

cji z udziałem wszystkich grup zawodowych, a także licznych organizacji i związków zawodowych. Taki system konstruowania założeń planu stwarza samorządom pracowniczym i przedsiębiorstwom dogodny warunk przygotowania własnych zamierzeń — w dostosowaniu do potrzeb planu centralnego. Jest to także zgodne z powszechnymi postulatami przedsiębiorstw o przyspieszenie decyzji podejmowanych przez rząd w tej dziedzinie. Przewiduje się, że konsultacje — ich przebieg — ma koordynować przewodniczący Komisji Planowania — prowadzone będą do końca września br. Ich wy-

niki zostaną przedłożone Radzie Ministrów.

Przedstawiając społeczne i gospodarcze uwarunkowania przyszłorocznego planu — wicepremier podkreślił — że założenia planu mają charakter prognozy opartej na znanych dziś wynikach i mogą być skorygowane w zależności od końcowych rezultatów tego roku. Treści planu na rok następny wynikają również z założeń planu 3-letniego, którego główne kierunki i cele pozostają niezmienne.

Z dotychczasowej realizacji polityki społeczno-gospodarczej sformułowanej na okres 3

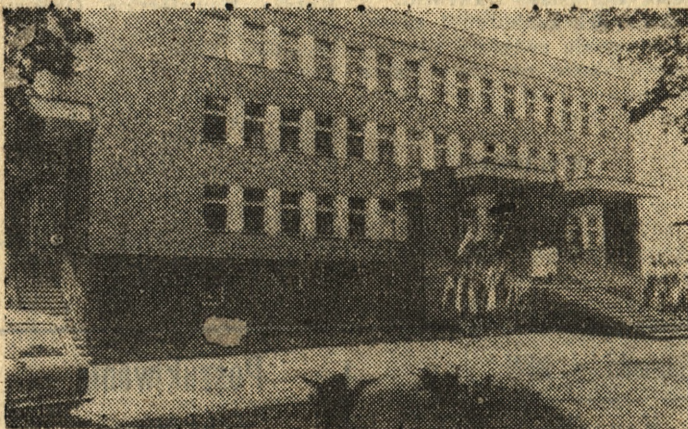
Dokończenie na str. 2

W Ursusie ruszyła seryjna produkcja ciągnika licencyjnego

(PAP) Po kilkuletnich przygotowaniach 19 lipca w Zakładach Mechanicznych Ursus ruszyła seryjna produkcja ciągnika MF-255 na licencji Massey-Fergusson-Perkins. Przecięcia wstęgi oraz symboliczne uruchomienie taśmy montażowej dokonał: sekretarz KC PZPR — Zbigniew Michałek, wicepremier — Zbigniew Szalajda oraz ministrowie: hutnictwa i przemysłu maszynowego — Janusz Maciejewicz oraz budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Stanisław Kukurzyka. W chwili potem z taśmy zjechał ciągnik oznaczony numerem 000001 prowadzony przez Zdzisława Jagiełłę montaż brygadzie w zakładzie montażu ciągnika licencyjnego.

wie: hutnictwa i przemysłu maszynowego — Janusz Maciejewicz oraz budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Stanisław Kukurzyka. W chwili potem z taśmy zjechał ciągnik oznaczony numerem 000001 prowadzony przez Zdzisława Jagiełłę montaż brygadzie w zakładzie montażu ciągnika licencyjnego.

Ważne budowy zakończono w Gnieźnie i Opalenicy



Od wczoraj mieszkańcy Opalenicy mają do dyspozycji nowoczesny ośrodek zdrowia.

Fot. — R. Świątkowski

INFORMACJA WŁASNA
Zwyczajnie się oddawanie do użytku niektórych inwestycji łączy z obchodami Święta Odrodzenia. Również otwarcie nowych obiektów jest akcentem tegorocznego 22 Lipca. Kilka przekazano w Poznaniu.

Ważne dla Gniezna i dla usprawnienia ruchu przez to miasto jest ukończenie następnego — ponad kilometrowego — odcinka obwodnicy na trasie E-83. Wyeliminuje się dzięki temu ze śródmieścia ruch tranzytowy i skróci przejazd przez Gniezno na trasie Poznań — Bydgoszcz o około 2 kilometry. W otwarcie tej drogi uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR — Jan Maczkowski, I sekretarz KM PZPR — Jan Janiak i prezydent Gniezna — Marian Górny. Im

też meldunek o zakończeniu tego etapu przedsięwzięcia złożył — w imieniu kilku firm — nim uczestniczących — Kazimierz Bałeczny, dyrektor miejscowego Rejonu Dróg Publicznych — głównego wykonawcy. Podczas spotkania z budowniczymi wręczono kilkudziesięciu osobom odznaki regionalne oraz listy pochwalne.

Także w Gnieźnie została otwarta przychodnia rejonowa, w budynku zaadaptowanym na ten cel przy ul. Jeziornej.

Cztery obiekty przybyły też wczoraj Opalenicy. Oddano tam do użytku ośrodek zdrowia, pawilon pocztowy oraz dwa — handlowe. Ich otwarcie było dużym wydarzeniem dla opalenicz, którym wielce ułatwia codzienne życie. (bop)

Wystawa książek

40-lecie zwycięstwa nad faszystami

(PAP) „40-lecie zwycięstwa nad faszystami” to tytuł wielkiej, międzynarodowej wystawy książek otwartej 18 lipca w salach Pałacu Kultury i Nauki. Prezentuje ona ponad 4000 książek poświęconych walce z faszystami i problematyce II wojny światowej, opublikowanych przez oficyny wydawnicze Bulgarii, Czechosłowacji, NRD, Węgier, Związku Radzieckiego i Polski.

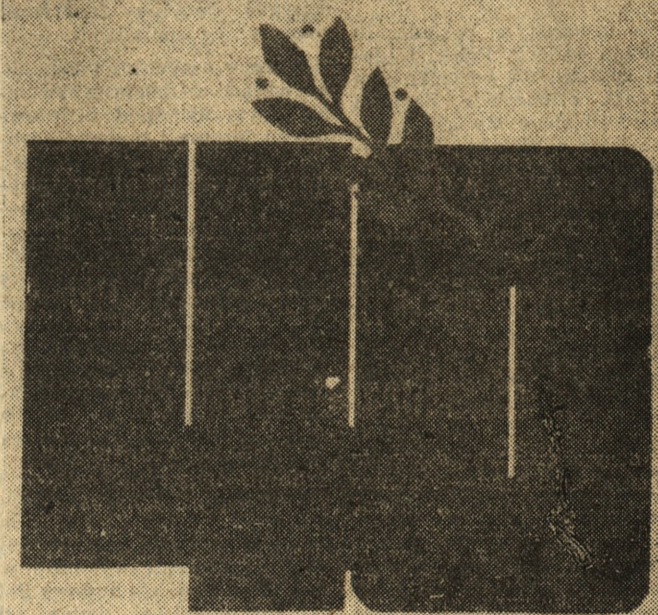
Wystawę otworzył minister kultury i sztuki — Kazimierz Żygulski. Obecni byli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Czyrek i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Głowczyk.

Zmiany nad Sekwaną

Francja — chociaż jej kolonialne imperium się rozpadło, a przedsiębiorstwom nad Sekwaną coraz trudniej przychodzi konkurować z firmami zachodnio-niemieckimi bądź japońskimi — jest wciąż mocarstwem, odgrywającym ważną rolę na arenie międzynarodowej. Dlatego świat z niepoślednim zainteresowaniem przygląda się wszelkim zmianom zachodzącym w Paryżu.

Wtorkowa dymisja premiera Pierre'a Mauroy i jej szybkie przyjęcie przez prezydenta Francois Mitterranda to wydarzenia dość zaskakujące. Tym bardziej, iż przypały na progu tradycyjnych we Francji wakacji politycznych. Bezpośrednim powodem ustąpienia premiera, po ponad trzech latach kierowania gabinetem, było wycofanie przez prezydenta projektu zmian szkolnictwa prywatnego, które spotkał się z krytyką partii

40 LAT POLSKI LUDOWEJ



Jeden z plakatów wydanych z okazji 40-lecia Polski Ludowej. Fot. — CAF

Uroczyste sesje rad narodowych ★ Odnaczenia dla zasłużonych ★ Spotkania i akademie W Wielkopolsce trwają obchody Święta Odrodzenia

INFORMACJA WŁASNA

Za dwa dni Święto Odrodzenia — 40 rocznica powstania Polski Ludowej. Z tej okazji we wszystkich miejscowościach Wielkopolski odbywają się uroczyste sesje rad narodowych i akademie, na których podsumowuje się osiągnięcia minionych 40 lat i honoruje ludzi zasłużonych dla kraju i regionu.

POZNAŃSKIE

Wczoraj odbyły się między innymi uroczyste sesje dziel-

nicowych rad narodowych Poznania — na Grunwaldzie i Jeżycach.

Na okolicznościowej akademii w Sali Wielkiej Pałacu Kultury zebrał się po południu reprezentanci największego zakładu Wielkopolski — Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”.

Również wczoraj w historycznym budynku „Odwachu” na Starym Rynku w Poznaniu wręczono nagrody laureatom ogłoszonego przez Muze-

Dokończenie na str. 2

Plenum WK ZSL w Poznaniu

Ludowcy zawsze służyli Polsce

INFORMACJA WŁASNA

W Sali Sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się wczoraj uroczyste posiedzenie plenarne Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Poznaniu z okazji zbliżającego się czterdziestolecia Polski Ludowej. Uczestniczyli w nim wiceprezes NK ZSL Dominik Ludwicki, członek Prezydium NK

sekretarz Kazimierz Olesiak, sekretarz KW PZPR w Poznaniu Zygmunt Kyc, członek Prezydium WK SD Kazimierz Stróżyk, wojewoda poznański Marian Król i prezydent Poznania Andrzej Wituski.

Po zagajeniu prezesa WK ZSL Tadeusza Zająca, referat okolicznościowy wwełosił wiceprezes WK Andrzej Malinowski, przedstawiając historię

Dokończenie na str. 2

chodnioeuropejskiego, w których socjaliści i komuniści ponieśli porażki.

Prezydent F. Mitterrand stanął więc przed koniecznością dokonania zmian. Nie ograniczając się one zapewne jedynie do wymiany współpracowników. Z udziału w nowym rządzie zrezygnowali komuniści, którzy poprzednio niejednokrotnie ostro krytykowali niektóre aspekty polityki socjalistów. Desygnowany do utworzenia nowego rządu 38-letni Laurent Fabius uchodzi za pragmatyka i zwolennika oszczędności oraz reform.

Nas najbardziej interesują ewentualne konsekwencje obecnych przemian dla polityki zagranicznej Francji, zwłaszcza w odniesieniu do naszego kraju. Poprawa bardzo złych teraz stosunków między obydwojma państwami zależy od zaprzestania przez nowy rząd Francji nie realistycznej i wrogiej Polsce Ludowej polityki.

WALERIAN IGNASIAK

ODGŁOSY

stale rośnie i obejmuje obecnie ponad 2 miliony ludzi, o krowieniu ulegają programy socjalne, a walka z inflacją sprawia, że ulgi podatkowe o trzymują najbogatsi natomiasz biedni stają się coraz biedniejsi. Nastroje społeczeństwa dalekie są więc od entuzjazmu, a wyrazem rozczarowania wobec poczynąń rządu socjalistycznego stały się wybory do Parlamentu. Za-

Plenarne obrady ZW ZBoWiD w Kaliszu i Lesznie

40 lat znaczone walką i pracą
o wolną i sprawiedliwą Polskę

INFORMACJA WŁASNA

Na uroczystym posiedzeniu z okazji 40-lecia Polski Ludowej spotkali się wczoraj kombatanci, członkowie Zarządu Wojewódzkiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Kaliszu. W spotkaniu, które prowadził prezes ZW ZBoWiD p. Edward Paśtuszek, uczestniczyli m. in. I sekretarz KW PZPR Jan Janicki, sekretarz WK ZSL Władysław Tomczak, sekretarz WK SD Stanisław Janiszak, wicewojewoda kaliski Józef Gryszka i wiceprzewodniczący PRON Lech Pawlak.

Okolicznościowy referat poświęcony 40-leciu Polski Ludowej wygłosił wiceprezes ZW ZBoWiD Stanisław Szypulski. Podkreślił, że minione 40 lat było znaczone walką i pracą o wolną i sprawiedliwą Polskę. Mimo wielu trudności i popełnionych błędów osiągnięto postęp na miarę historycz-

nych. Dokonań tych mogą nie dostrzegać jedynie fanatycy przeciwnicy socjalizmu.

Wyrazy szacunku i uznania za wkład w dzieło wyzwolenia ojczyzny spod hitlerowskiego jarzma i budowy odrodzonej państwowości polskiej, przekazał kombatantom I sekretarz KW PZPR. Zastępcą wojewody kombatantom i weteranom walk o wyzwolenie narodu i społeczne wręczenie wysockie odznaczenia państwowe. Krzyżami Oficerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowano Zygmunta Kubackiego i Józefa Wysiadłego, a Krzyżami Kawalerskimi OOP — Władysława Górę i Stanisława Frontczaka.

Uczestnicy plenum przyjęli rezolucję, w której zwracają się do wszystkich ludzi dobrej woli o zespolenie wysiłków w kontynuacji dzieła budowy Polski sprawiedliwej, wolnej od nienawiści i podziałów, o zje-

dnoczenie wysiłków w utrwalaniu współpracy między narodami w walce o pokój.

W ramach obchodów 40-lecia Polski Ludowej także w Lesznie odbyło się wczoraj uroczyste plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD.

Obradami kierował prezes ZW ZBoWiD Feliks Niedzielski. W okolicznościowym wystąpieniu wskazał on na trud polskiego żołnierza, robotnika i chłopca w wyzwoleniu Polski spod okupacji i usuwaniu straszliwych skutków wojny. Przypomnił także czterdziestoletni dorobek Polski Ludowej.

Uroczystym akcentem plenum było wręczenie odznaczonych państwowych zasłużonym członkom ponad 10-tysięcznej organizacji ZBoWiD w Lesznie. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski uhonorowano: Edmunda Kromuszczyńskiego z Leszna, Zygmunta Krzyżnińskiego z Piasków, Czesława Kowalewskiego z Pepowa, Tadeusza Paśternaka z Lipna, Feliksa Schabla z Leszna i Jana Twardowskiego z Pogorzeli.

W części artystycznej wystąpił chór „Zbawidowiec” (msj, ar)

kretnarz NK K. Olesiak, podkreślając rolę rolnictwa i gospodarki żywnościowej w państwie.

Plenum podjęło rezolucję do magajaca się ograniczenia wyścigu zbrojeń, zwłaszcza nuklearnych i podjęcia dialogu dla zapobieżenia groźbie wojny jądrowej.

Wiceprezes NK ZSL Dominik Ludwicki oraz członek Prezydium NK, sekretarz Kazimierz Olesiak odwiedzili w towarzystwie prezesa WK ZSL w Poznaniu Tadeusza Zajaca i wiceprezesa WK Andrzeja Malinowskiego gminy Komorniki i Dopiewo, składając przed żniwnie wizytę m. in. w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Komornikach, u rolników indywidualnych tej gminy oraz w Zarządzie GS Dopiewo. (em)

(PAP) Jubileusz 40-lecia w 40-lecie ludowego państwa obchodzi Polska Agencja Prasowa. Z tych okazji 18 lipca spotkali się na akademii pracownicy agencji, jej weterani.

Odczytany został list od gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego. Z okazji 40-lecia PAP pragnę złożyć pracownikom agencji serdeczne gratulacje i słowa uznania za rzetelną, ofiarną pracę — czytamy w nim. Polska Agencja Prasowa od zarania Polski Ludowej towarzyszyła nieodłącznie wszystkim przemianom, jakie przechodził nasz kraj. Od najtrudniejszych, lecz pełnych twórczego wysiłku powojennych lat — po dzień dzisiejszy — dziennikarze PAP znaj-

Gratulacje W. Jaruzelskiego

Polska Agencja Prasowa
informuje od 40 lat

dawali się zawsze na pierwszej linii, wszędzie tam gdzie rozgrywały się wydarzenia społeczne i polityczne, ważne, interesujące opinię publiczną.

Dziś jako oficjalna agencja socjalistycznego państwa uczestniczy w realizacji programu IX Zjazdu partii, jest niezwykle ważnym czynnikiem kształtowania opinii społecznej. Za tę sumienną i wielce pożyteczną dla Polskiej

Rzeczypospolitej Ludowej pracę przyjmijcie serdeczne podziękowanie.

Z okazji 40-lecia PAP — za wybitne zasługi w pracy zawodowej i działalności społecznej — uchwałą Rady Państwa odznaczonych zostało kilkudziesięciu pracowników agencji. Między innymi Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano Aleksandra Nowaka (oddział PAP w Poznaniu).

W Wielkopolsce trwają obchody
Święta Odrodzenia

Dokończenie ze str. 1

um Historii Ruchu Robotniczego z okazji 40-lecia Polski Ludowej konkursu na robotniczą pamiątkę. Napłynęło nań około 850 eksponatów z pierwszej połowy obecnego stulecia i z okresu kształtowania się władzy ludowej w Polsce, a dotyczące problemów walki i pracy robotników. Są wśród nich między innymi oryginalne zdjęcia, odznaczenia i odznaki, legitymacje organizacji politycznych i związkowych, mandaty na zjazdy i konferencje, plakaty i wspomnienia. Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — jak wspomnieliśmy na spotkaniu z laureatami konkursu jego dyrektor Maria Szczepaniak — wykorzysta nadesłane eksponaty przy organizowaniu wystaw tematycznych a także przydadzą się one do prac naukowo-badawczych. Pozwalają one bowiem lepiej poznać i zrozumieć wydarzenia życia społeczno-politycznego w Wielkopolsce w minionych kilkudziesięciu latach.

Pierwszą nagrodę we wspomnianym konkursie otrzymała Barbara Stokowska, która przekazała muzeum pamiątki po zmarłym mężu Edwardzie — uczestniku Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, majorze Wojska Polskiego, działaczu PPS i PZPR. Drugą nagrodę przyznano Maciejowi Mikołajczakowi, a dwie trzecie — Halinie Radomskiej i Antoniemu Rzemyszkiewiczowi. Wrecono również dwanaście wyróżnień.

Nagrody i wyróżnienia wręczył laureatom przewodniczący sądu konkursowego — profesor Stanisław Nawrocki.

Laureaci konkursu i zaproszeni goście zwieźdźdli również miniwystawę, na której zaprezentowano nagrodzone eksponaty. (lad)

KALISKIE

W miastach i wsiach województwa kaliskiego odbywały się uroczyste koncerty, akademie, spotkania i wieczornice związane ze zbliżającym

się Świętem Odrodzenia. Wczoraj w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu na akademii spotkali się pracownicy Urzędu Wojewódzkiego. Wziął w niej udział sekretarz KW PZPR w Kaliszu Henryk Magaj. W okolicznościowym wystąpieniu wojewoda kaliski p. Kazimierz Bucza, nawiązał do pierwszych lat tworzenia władzy ludowej na ziemiach polskich oraz udziału społeczeństwa w historycznym dziele odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych. Zawarty w Manifestie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego program społeczno-politycznych przemian otwierał przed narodem polskim nowe perspektywy, tworzył podstawy do realizacji marzeń i dał lewicy polskiej, nieugiętej walczącej o wyzwolenie narodowe i społeczne, o Polskę wolną od wyzysku, niesprawiedliwości i demokracji. Taką Polskę dziś mamy. Mimo ostrego kryzysu na początku obecnego dziesięciolecia, niezaprzeczalne są osiągnięcia budownictwa socjalistycznego w Polsce. IX Nadzwyczajny Zjazd partii dał im nowy impuls. Wiele się w Polsce teraz zmienia. Ludziom żyje się lepiej, choć daleko jeszcze do zaspokojenia podstawowych potrzeb.

Wojewoda kaliski podziękował serdecznie wszystkim pracownikom administracji państwowej za ich trudną i odpowiedzialną pracę, za rzetelność i poświęcenie wkładane w wypełnianie obowiązków służbowych.

Zasłużonym pracownikom administracji wrecono wysokie odznaczenia państwowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Zbigniew Figiel, Henryk Jamrozak, Franciszek Jurczak, Marianna Kucharska, Kazimierz Pietrzak, Jan Różanek, Ryszard Różański, Henryk Stradowski, Marian Szewczyk i Sylwester Krysiak. Ponadto wrecono 13 złotych, 9 srebrnych i 3 brązowe Krzyże Zasługi. Czterdziestu osób odznaczono „Medalami 40-lecia Polski Ludowej” a 149

wrecono listy gratulacyjne wojewody kaliskiego. (msj)

LESZCZYŃSKIE

W gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lesznie odbyło się wczoraj spotkanie kierownictwa polityczno-administracyjnego województwa leszczyńskiego z ludźmi czynu 40-lecia Polski Ludowej działaczami społecznymi, którzy zainicjowali w swoich środowiskach czyny społeczne. Przybyli także: I sekretarz KW PZPR Jan Piórciniczak, prezes WK ZSL Stanisław Koronowski, przewodniczący WK SD Jan Cierkosz, wiceprzewodniczący WRN Antoni Konieczny, wojewoda leszczyński Bernard Wawrzyniak oraz przewodniczący RW PRON Józef Wojciechowski. Obecni byli także członkowie Społecznego Komitetu Obchodów 40-lecia Polski Ludowej.

W okolicznościowym wystąpieniu I sekretarz KW PZPR J. Piórciniczak przypomniał historyczne wydarzenia sprzed 40 lat, które stworzyły zrebry ustrojowe socjalistycznej Polski. Wskazał również na heroiczny wysiłek podjęty przez cały naród w odbudowie kraju ze zniszczeń wojennych. Dorobku pokoleń budujących ludową Polskę nikt nie może kwestionować — powiedział mówca. Ten dorobek widać także na Ziemi Leszczyńskiej. Prężne i gospodarne rolnictwo, zakłady przemysłowe, nowe budynki mieszkalne to dzieło umysłów i rąk mieszkańców województwa leszczyńskiego. Są w tym dorobku także dokonania powstałe z inicjatywy społecznej. W ubiegłym roku podjęto przy znacznym współudziale mieszkańców budowę różnych obiektów użyteczności publicznej o wartości 330 milionów złotych. I sekretarz KW PZPR podkreślił również wagę, zwłaszcza w najbliższych latach, inicjatyw społecznych zmierzających do rozwiązania trudnych problemów placówek oświatowych.

W trakcie wczorajszego spotkania 125 osobom wrecono dyplomy za inicjatywy i szczególne osiągnięcia w realizacji czynów społecznych oraz patriotyczną i obywatelską postawę w roku 40-lecia Polski Ludowej. Dyplomy wrecono także przedstawicielom 34 zakładów pracy, instytucji i organizacji społecznych, które wniosły wkład w rozwijanie społecznych inicjatyw. (ar)

Ludowcy zawsze służyli Polsce

Dokończenie ze str. 1

rozwoju ruchu ludowego w Poznańskim w czterdziestolecie Polski Ludowej, działalność na rzecz wsi i rolnictwa, dążenia chłopstwa do awansu społecznego, politycznego i gospodarczego, okupione ciężką pracą i ofiarnością. W myśl hasła „Wszystcy odpowiadamy za Polskę”, jakie widniało nad stołem prezydenialnym plenarnego posiedzenia WK, ludowcy opowiadali się za socjalistyczną drogą rozwoju naszego państwa, choć nie zawsze w różnych okresach historycznych doceniano ich sojusznictwa i partnerską rolę. Właśnie o tym mówili w swoich wspomnieniach działacze ludowi z Poznańskiego.

Kilkudziesięciu z nich zostało odznaczonych wysokimi

odznaczeniami państwowymi. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowani zostali: Franciszek Bączkiewicz, Ryszard Bernat, Bohdan Grabowski, Krystyna Józefowicz, Bronisław Kaczmarek, Stefan Konieczny, Konrad Kulus, Bronisław Łatka, Walerian Łączkowski, Marian Noska, Stanisław Olszewski, Marian Rajski, Wojciech Skorupka, Jan Szczepkowski, Bronisław Szubstarski, Leon Taciak, Zenon Tomczewski, Władysław Waśniewski, Wanda Wołkowiak, Józef Wołniak, Wojciech Wawrzyniak. Ponadto wrecono Złote i Srebrne Krzyże Zasługi, Medale 40-lecia Polski Ludowej, 16 odznak honorowych miasta Poznania oraz listy gratulacyjne. Odznaczonym złożył gratulacje so-

Najważniejszy kierunek
uzyskanie równowagi gospodarczej

ne cele założeń przyszłorocznego planu? Za najważniejszy kierunek działań — powiedział przewodniczący Komisji Planu wania — przyjmujemy uzyskanie równowagi gospodarczej. Bez takiego postępu w tej dziedzinie trudno realizować cele społeczne, zapewnić skuteczność mechanizmów reformy gospodarczej, zwalczać tak niekorzystne zjawiska, jak inflacja, dysproporcje w warunkach życia społeczeństwa, patologia rynkowa.

Z tego punktu widzenia jedną z zasadniczych spraw staje się uzyskanie postępu w sferze inwestowania. Znaczne przekroczenie poziomu ubiegłorocznych nakładów, podobnie — chociaż w mniejszej skali zjawiska notowane w br. są jedną z przyczyn rozczarowania inwestycyjnego f. on tu.

Dlatego też w planie na rok 1985 zakłada się ograniczenie poziomu nakładów inwestycyjnych o około 100 mld zł w stosunku do br. i w całości odnosi się to do robót budowlano-montażowych. Powinno to poprawić sytuację w budownictwie, lepiej dostosować popyt do podaży w tej dziedzinie, a także zwiększyć możliwości zaopatrzenia budownictwa w materiały, sprzęt i urządzenia. Ograniczenia nie dotyczą jednakże inwestycji moderni-

zacyjnych, wysoko efektywnych, zwłaszcza służących produkcji rynkowej i eksportowej.

Kolejny z zasadniczych celów planu — to stopniowe przywracanie równowagi rynkowej. Lepsze zaopatrzenie rynku oznacza bowiem poprawę warunków życia społeczeństwa. Zamierza się cały przyrost produkcji wyrobów przemysłowych (około 4 proc.) skierować na uzyskanie równowagi pieniężno-rynkowej. Przewiduje się ograniczenie w roku przyszłym ruchu cen detalicznych do około 9 procent.

Mówiąc o instrumentach realizacyjnych przyszłorocznego planu wicepremier podkreślił, że nie przewiduje się zasadniczych zmian w mechanizmach funkcjonowania gospodarki i w metodach kierowania nią. Koryrekty mogą dotyczyć jedynie takich sytuacji, w których — przy istniejących mechanizmach — nie uda się osiągnąć wytyczonych celów. Stale doskonaląc się będzie natomiast działanie, które prowadzi do osiągnięcia równowagi pieniężno-rynkowej i do realizowania właściwej polityki inwestycyjnej. Utrzymać też w stanie zasadę oddziaływania na produkcję przy pomocy zamówień rządowych i programów operacyjnych. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

lat wynika, że uzyskane rezultaty są zadowalające, a wyniki — generalnie korzystne. Ale są także i zjawiska niepokojące. Zaliczyć do nich trzeba przede wszystkim znacznie wyższą od zakładanej dynamikę wzrostu nakładów inwestycyjnych.

Obrazując uwarunkowania przyszłorocznego planu M. Go rywoda wskazał na kilka zasadniczych problemów:

— prawie cały przyrost produkcji trzeba będzie w roku 1985 osiągnąć bez przyrostu za trudnienia w sferze produkcji materialnej, a więc wyższą musi być wydajność pracy;

— będzie to rok, w którym nastąpi wzrost obciążeń zatrudnionych w produkcji z tytułu rosnącej liczby osób w wieku przed i poprodukcyjnym, a także zatrudnionych w sferach niematerialnych, takich jak oświata, zdrowie, kultura itp;

— trzeba będzie działać w warunkach znacznie obniżonego poziomu nakładów inwestycyjnych i wynikającego z tego zjawiska procesu starzenia się części potencjału wytwórczego, który nie zostanie w pełni odtworzony;

— ograniczone będą możliwości wzrostu zaopatrzenia w surowce, materiały i energię. Podstawowego znaczenia nabiera więc wszelkie przedsięwzięcia obniżające materiałochłonność produkcji.

Jak przy tych uwarunkowaniach przedstawiają się głów-

Stosunki z RFN

Konsultacje Polski
i Czechosłowacji

(PAP) W Pradze odbyły się konsultacje polityczne między ministrami spraw zagranicznych Polski i Czechosłowacji.

Przedmiotem rozmów była problematyka stosunków obu krajów z Republiką Federalną Niemiec i Berlinem Zachodnim. Delegacji polskiej przewodniczył wicedyrektor departamentu MSZ Mirosław Wojtowicki, delegacji CSRS dyrektor departamentu MSZ Milan Kadnar.

Poszukiwania
Arki Noego

(PAP) 10-osobowa ekipa amerykańskich poszukiwaczy rozpoczęła wspinaczkę na górę Ararat w poszukiwaniu legendarnej Arki Noego. Szefem ekspedycji jest Charles Willis doktor medycyny z Kalifornii. Pięciu jej uczestników próbowało bezskutecznie odnaleźć arkę w lipcu ubiegłego roku.

Wyprawa potrwa miesiąc. Poszukiwania koncentrować się będą głównie po południowo-wschodniej stronie góry gdzie — jak się przypuszcza — osiadła ona w czasie biblijnego potopu.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj zachmurzenie umiarkowane i duże możliwe burze oraz deszcze. Temperatura maksymalna od 20 do 22, minimalna od 12 do 14 stopni. Wiatr słaby, zachodni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Koninie 21, Lesznie 17, Pile 20, Poznaniu i Kaliszu 19 stopni. Ciśnienie wynosiło 752,3 mm czyli 1003 hPa.

(A-18)
Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Walerian Ignasiak

Dobro państwa prawem najwyższym

ROZMOWA Z PROF. DR. HAB. HENRYKIEM ŁOWMIAŃSKIM
HISTORYKIEM — BUDOWNICZYM POLSKI LUDOWEJ

Dla nas, żyjących dzisiaj, najważniejsza jest współczesność — własne kłopoty i radości, zawiązane nadzieje i marzenia mające szansę na zrealizowanie. Ale Polska to nie tylko pierwsza połowa lat osiemdziesiątych dwudziestego wieku, nie tylko ludowe czterdziestolecie. Pan profesor jak chyba nikt inny zgłębił najdawniejsze dzieje Polski i Polaków. Czy żyjemy w czasach wyjątkowych?

— Oczywiście — nie. Zawsze znajdowaliśmy się w określonym miejscu Europy, między tymi samymi sąsiadami, przez te same góry, nad tymi samymi rzekami. W odległej przeszłości, jak i w czasach późniejszych, sytuacja kształtowała się w dużej mierze podobnie. Postawa Polaków wobec Niemców była zawsze obronna — z pewnymi odstępstwami na przykład za Bolesława Chrobrego. Ale i on wobec zachodniego sąsiada nie miał właściwie planów agresywnych. Chciał dołączyć do państwa, które rozpoczęło przez pierwszych Piastów dzieło zjednoczenia Słowian lechickich, zamierzał włączyć do swojego państwa także Lechitów zachodnich polabskich. Zresztą my sami w jakimś stopniu przyczyniliśmy się do sukcesów niemieckich, umożliwiając osadnictwo. Wprawdzie kraj dzięki temu bogacił się gospodarczo, lecz z czasem, gdy Niemcy osiągnęli znaczne sukcesy kolonizacyjne, nad Polską zawisła groźba utraty części terytorium. Ta właśnie droga oderwania została Śląsk i Pomorze Zachodnie. No a Rus? Była kilkakrotnie większa i silniejsza od Polski, ale jej zainteresowania były gdzie indziej, toteż nie prowadziła wobec nas zdecydowanej polityki agresywnej. Raczej Polska występowała agresywnie przeciw Rusi, żeby przypomnieć wypraw dwóch pierwszych Bolesławów — w interpretacji Galla. W dziejach Polski średniowiecznej zawsze były widoczne te tendencje: obronna na zachodzie i ekspansyjne działania na wschodzie. Nie pozostały one bez wpływu na kształtowanie się świadomości politycznej Polaków. Do dzisiaj.

— Niejedną ilustrację tych tendencji zawarł pan profesor w szóstym (ostatnim) tomie fundamentalnego dzieła „Początki Polski”, który trafi na półki księgarskie zapewne na początku przyszłego roku. Czy zgadza się pan z twierdzeniem, że nie umiemy wykorzystywać czy też innych sprzyjających okazji, aby poprawić nasz zbiorowy los?

— Umiemy, czasem umiemy to doskonale. Takie negatywne oceny często bierze się z niewzważdzenia przez krótków realnej sytuacji na

już w danym okresie dziejów, z niewzważdzenia środków, jakimi rozporządzali przeciwnicy. Nie zawsze umiemy się bowiem liczyć z aktualnym stosunkiem sił politycznych, militarnych, gospodarczych. Weźmy na przykład Grunwald, wojnę trzydziestoletnią. To prawda, że Polska nie uzyskała wtedy pełnych korzyści. Nie była to jednak wina Władysława Jagiełły i jego oponentów, lecz nie dość pomysłowego dla nas układu sił. Niemcy mieli liczne miasta warowne (z Malborkiem na pierwszym miejscu), będące punktami krytycznymi oporu dla Polski nie do pokonania. Mogłoby one ulec jedynie wojsku załaznemu, ale zorganizowanie takiego wojska w wystarczających rozmiarach raczej przekraczało możliwości finansowe ówczesnego państwa.

— A gdzie szukać przyczyn naszych niepowodzeń najświeższych?

— Winiłbym tu w części polską mentalność. Mówili już przez stulecia godził się z losem na zachodzie, ciągle wracał do dawnych sukcesów na wschodzie. Takie tendencje, utrwalone historycznie, trudno wykorzystać. Gorzej: w sprawach, w których można by dojść do porozumienia, sami to sobie utrudniali. A przecież Polska ma dzisiaj terytorium optymalne, jej granice są przeważnie naturalne, przy tym uzasadnione historycznie. Z pełnym przekonaniem — zarówno pod względem politycznym jak i moralnym (z uwagi na obciążenie kontą strony przeciwnej) możemy uzasadnić nasze prawo do tych ziem i bronić tego prawa szczególnie w obliczu rewizjonistycznych tendencji obserwowanych na Zachodzie.

— Mielśmy — jako naród — także sukcesy. Czy ich źródła też można szukać w najdawniejszym okresie naszych dziejów?

— Ponieważ to naród jest głównym podmiotem życia politycznego, pierwszym i najważniejszym sukcesem było utworzenie narodu polskiego dzięki zintegrowaniu wszystkich plemion wschodniolechickich pod egidą Polan — głównych twórców państwa polskiego. Było to trudne zadanie, uświęcone po 250 latach zmagani pełnym powodzeniem za Bolesława Krzywoustego. Wszelako rozpoczęte od roku 1138 rozbiście dzielnicowe spowodowało w trzynastym wieku katastrofę jednolitego państwa i prowadziło do dezintegracji narodu polskiego. Przywrócenie jednolitego państwa pod nazwą Królestwa Polskiego na przełomie wieków trzynastego i czternastego było triumfem polskiej myśli politycznej, umożliwiło narodowi polskiemu odegranie doniosłej roli na scenie europejskiej w na-

stępnych stuleciach. Przypomnienie tych faktów, stwierdzenie podstawowej wartości państwa w losach narodu winno mieć olbrzymie znaczenie i w obliczu współczesnych trudności. Dobro państwa winno być prawem najwyższym. Gdy tak się stanie, łatwiej sobie poradzimy z przeciwnościami, łatwiej będzie bowiem uzyskać wewnętrzne zjednoczenie.

— Gdzie zatem szukać przyczyn surowych lekcji, których nie szczędziła nam historia?

— Oczywiście — w historii. Naród w dobie jagiellońskiej jeszcze w wieku siedemnastym stanowił wielką wagę element w europejskim systemie politycznym, stawiał przeciwnościom czoło z większym lub mniejszym powodzeniem, lecz na ogół dzielnie. Ale odwróciła się karta, przyszła zła passa i największa klęska — rozbiory, których przyczyn trzeba szukać nie tylko w zabobnej polityce sąsiadów, ale i w osłabieniu gospodarczym i demograficznym Polski w wieku siedemnastym i w początku wieku osiemnastego, a także w fatalnym ustroju — tej „złotej wolności”, do której niezmienne braliśmy przywiązanie. Rozumiało to niewiele osób. Szlachta bowiem była zadowolona z siebie i nie myślała o przyszłości.

— Janusz Pawełski, także emerytowany profesor polskiego Uniwersytetu, powiedział wprawdzie, że „Nikt nie będzie mądry cudzym doświadczeniem, doświadczeniem innych epok, ale znajomość historii wyrabia zmysł polityczny, uczy politycznego myślenia”. Tyle, że znajomość własnej historii nie jest naszą mocną stroną...

— Rzeczywiście, do szerszych warstw społeczeństwa docierają raczej hasła, wyrażające pewne postawy emocjonalne. Słychać w nich bądź zachwyt, bądź gwałtowne dezaprobatę, nawet nienawiść. Może to wprowadzić w błąd, dostrzegania obiektywnych faktów, ale do faktów w polityce przecież trzeba podchodzić z zimną krwią, aby uniknąć zejścia na manowce. W historii można znaleźć wsparcie dla bardzo rozmaitych sądów. Dlatego też jest ważna gruntowna, rzetelna znajomość własnych dziejów, umożliwiająca nie tylko poznanie poszczególnych faktów, lecz także właściwego stosunku do nich, wchodzących w grę sil.

— Co w historii pasjonuje pana profesora najbardziej?

— Odpowiedź zabrzmi banalnie: w zakresie faktograficznym odkrywaniu zdarzeń z przeszłości, rozwiązywanie zagadek. Rozmaite źródła często dostarczają sprzecznych informacji na ten sam temat, a to zmusza do szukania odpowiedzi na pytanie, jak było



Fot. — H. Drygas

naprawdę. Historia to łafuch takich właśnie zagadek. Im bardziej się zgłębia, tym tych zagadek wyłania się więcej. Ale istnieje także wyższa sfera badań: poznanie mechanizmu procesu dziejowego i rekonstrukcji konkretnej przeszłości narodów w jej istotnych przejawach. Ta dziedziną była również — i to przede wszystkim od młodości — moja pasja badawcza.

— Zajmuje się pan profesor dziejami najdawniejszymi, co nie oznacza ucieczki przed współczesnością. Przecież właśnie za badania nad początkami państwa polskiego otrzymał pan Order Budowniczych Polski Ludowej. Jakie były dla pana lata powojenne?

— Sądzi, że moje prace nie są pozbawione aktualnego znaczenia. To przecież nasza metryka — metryka państwa i narodu. Lata, w których te prace powstawały — czasy Polski Ludowej, były dla mnie okresem bardzo intensywnego życia. Polska Ludowa stworzyła dobre warunki, dzięki którym w porównaniu z czasami poprzednimi znacznie poszerzył się zakres badań naukowych, a co więcej — pogłębiło się rozumienie przeszłości oraz jej dynamiki.

— Napisał pan także takie prace, jak „Podstawy gospodarcze formowania się państw słowiańskich”, „Zagadnienia roli Normanów w genezie państw słowiańskich”, „Religia Słowian i jej upadek”. Teraz, na progu osiemdziesiątego siódmego roku życia, nie ma codziennie bywa pan profesor w czytelni Biblioteki Głównej Uniwersytetu imienia Adama Mickiewicza. Nad czym pan pracuje?

— Marzę o tym, żeby jak najbardziej otrzymać do korekty szósty tom „Początków Polski”. Sił nie mam już tyle, co dawniej, pisze więc przede wszystkim artykuły. Ostatnio — o problemie politycznym w religii dawnych Słowian. Nie mogę nie pracować. Nie wyobrażam sobie siebie w roli bezczynnego emeryta.

— Dziękuję panu profesorowi za rozmowę.

Rozmawiał ZYGMUNT ROLA

ROBOTNICZE OPINIE

Jaka praca

Robotnik i praca. Związek jak najbardziej oczywisty. Nie istnieje klasa robotnicza bez pracy. Olbrzymia większość pracy wykonywanej w naszym kraju pochodzi od klasy robotniczej, która jest największym twórcą dóbr. Ale na precedensowym XVI Plenum KC PZPR podkreślano wielokrotnie, że nie ma jednej klasy robotniczej, że nie jest jeden robotnik równy drugiemu. Wspominam o tym plenum jako precedensowym, albowiem zaproszono na nie 800 robotników, w połowie bezpartyjnych, co jest właśnie zjawiskiem bezprecedensowym.

Tam właśnie wiele razy podkreślano, że jeden robotnik pracuje dobrze, inny źle, praca jednego jest doskonała, innego kiepska. Jest wiele do zrobienia, aby praca robotnicza — i nie tylko robotnicza — była bez zarzutu i dawała efekty pożądane przez całe społeczeństwo. W ostatnich latach w sferze pracy pojawiło się wiele niekorzystnych zjawisk. Ich rezultatem jest obniżenie jakości pracy, a także jej rangi społecznej. Po prostu się teraz starania, aby przywrócić należyty szacunek dla pracy. Praca powinna być głównym kryterium oceny wartości człowieka — stwierdzono w referacie Biura Politycznego KC PZPR na XVI Plenum.

Ostatnie lata przyniosły spadek potencjału pracy, którego nie rekompensował wzrost wydajności. Z czynnej pracy zawodowej odchodzi zbyt wiele osób z III grupy inwalidzkiej — ludzi, którzy w wielu przypadkach mogliby jeszcze aktywnie pracować. W licznych środowiskach robotniczych obserwuje się zjawiska lenistwa, niechlujstwa, przedwczesnego zużywania mienia społecznego, pijactwa, kradzieży w zakładach. Tolerowanie tych zjawisk oznacza uszczuplanie wspólnego majątku, pomniejszanie zarobków tych, którzy pracują uczciwie.

Niskie jest wykorzystanie czasu pracy. Wynosi ono faktycznie 35,6 godzin tygodniowo czyli o 5-8 godzin mniej niż w zamożniejszych od nas krajach, także socjalistycznych. Nominalny czas pracy polskiego robotnika przepracowany jest faktycznie tylko w 61 procentach. Zastanawiająca jest duża liczba zwolnień lekarskich.

Jak wiadomo ludzkość nie wymyśliła jeszcze innego sposobu na polepszenie poziomu życia niż wydajna praca. Jeśli więc chcemy lepiej żyć, sztybiej wychodzić z kłopotów, musimy zdyscyplinować pracę i produkcję. Można tego dokonać w różny sposób. Można więc zastrzyczyć dyscyplinę pracy i dyscyplinę społeczną. I to środkami administracyjnymi. Można też podnosić wydajność rozwijając system bodźców i wyróżnień. Można też wrócić do zapomnianej idei socjalistycznego współzawodnictwa pracy, które odegrało pozytywną rolę w początkach Polski Ludowej, w sytuacji bardzo trudnej. Ale teraz też jesteśmy w sytuacji bardzo trudnej, choć jakościowo różnej niż w latach czterdziestych. W tym kontekście o współzawodnictwie wspominało na XVI Plenum.

Wielki wpływ na jakość i wydajność pracy ma atmosfera w danym zakładzie, przykład, jaki dała zwierzchnictwo, stan organizacji i techniki. Są zakłady, w których wydajność pracy rośnie szybciej niż zarobki, czyli w sposób prawidłowy. Są też takie, w których dzieje się odwrotnie, zarobki rosną szybciej niż wydajność. Załogi tych drugich zakładów żyją na koszt innych, pobudzają inflację. Okazuje się, że dużej pracy wymaga kształtowanie świadomości załóg, aby rozumiały one jak ich interes łączy się z interesem ogólnospołecznym. Najczęściej

bowiem kolektywy pracownicze, samorządowe, w których przecież jest wielu robotników, zgodne są ze stanowiskiem administracji, gdy ta stwierdza, że najłatwiejszym sposobem zabezpieczania interesów załóg jest windowanie cen. Jeszcze dziwniejsze są dążenia, gdy przywileje związane z różnymi „kartami”, a dotyczące przecież konkretnych stanowisk robotniczych usiłuje się rozszerzyć na wszystkich w danej branży, na administrację, na służby pomocnicze. A więc nie różni pracy miałyby decydować o wynagrodzeniu, a przynależność do danej branży czy przedsiębiorstwa.

Uczestnicy w XVI Plenum robotnicy dawali wyraz swoim opiniom na temat pracy. I tak Henryk Szczepanowski z Walbrzycha zwrócił uwagę na nieskuteczność przepisów o osobach uchylających się od pracy. Przepisy te miały położyć kres nierobstwu i różnym niebieskim ptakom, ale tak się nie stało. Nie tego oczekiwali robotnicy, aby bawiono się z nierobami i erzenie proszono ich o to, by zechcieli podjąć pracę. Praca nasza nie jest doskonała, a to, które dotyczy pracy wymaga zmian. Ryszard Cholewiński, robotnik z Radomia i działacz związkowy domagał się, by zmiany i nowe projekty ustaw dotyczących klasy robotniczej były konsultowane w środowiskach dużych zakładów. Domagał się też nowelizacji lub nawet opracowania od nowa kodeksu pracy, gdyż obecnie obowiązujący nie odpowiada dzisiejszym warunkom gospodarczym. Nawiasem mówiąc postulat dotyczący nowelizacji kodeksu pracy wysuwane są też z innych środowisk.

„Robotnikowi chodzi o godność i uznanie za pracę. O prawdziwą wycenę i ocenę jego wysiłku w fabryce. I według tego sam z kolei ocenia socjalizm i władzę” — powiedział Ryszard Kucharski, robotnik z FSO w Warszawie, lapidarne ujmując kluczową chyba sprawę stosunków w sferze pracy. Tymczasem wiadomo ile jest nieprawidłowości w tej dziedzinie, jak masowe jest przechodzenie z jednego zakładu do drugiego w poszukiwaniu lepszego zarobku. Użył ktoś takiego słowa: „Nawet jeśli się nie pracuje lepiej, ale dlatego, że pracuje się gdzie indziej. Nowe systemy wynagradzania powoli torują sobie drogę, nieliczne zakłady na nią wstępują. Tymczasem są one bardzo potrzebne. Gdy stana się powszechne, będzie można śmiało powiedzieć: chcesz zarobić — pracuj — nie chcesz — żyj skromnie, ale miej pretensje tylko do siebie.”

Wojciech Jaruzelski na wspomnianym tu naradzie Plenum wzrost przypomniał cyniczne hasła propagowane wśród robotników jak to „czy się stoi czy się leży”, czy też „nie leżysz, czy się leży czy się stoi, władza płaci, bo się boi” i mocno powiedział co władza o tym sądzi. Żadnego lumpa, cwaniaka i wydrwiorosza władza ludowa się nie boi i udowodniła to wiele razy czynami. Problem polega na tym, jak podnieść morale tej większości uczciwych ludzi, którzy nie dają z siebie tyle, ile by mogli. Dzieje się tak na skutek różnych przyczyn, wśród których tak obiektywne jak kiepska organizacja, słabe motywacje materialne i moralne nie są najmniej ważne. A urochomienie tych rezerw leży w możliwościach ludzi odpowiednich za produkcję — kierowników i dyrektorów, ale także w możliwościach samych robotników, ich kolektywów, przedstawicielstw, wśród których samorządów pracowniczych i związków zawodowych wymienić należy na pierwszym miejscu.

MIECZYSLAW SKAŃSKI

Na Starówce



Tak prezentuje się dach jednej z kamieniczek na poznańskim Starym Rynku.

Fot. „Głos” — R. Krolak

Ktoż nie narzeka na brak pieniędzy? Przecież toby się mieć ich więcej. Czy nie można wobec tego zwiększyć ich produkcji i puścić w obieg dodatkowych serii banknotów?

Zwiększenie emisji — bo tak właśnie nazywa się wypuszczanie przez skarbnicę państwa lub bank emisyjny pieniądza gotówkowego — nie przyniosłoby nikomu poprawy warunków życia. Bo byłyby to pieniądze bez wartości. Warunki życia zależą zaś od tego, ile wytwarza się dóbr, dla których pieniądź jest tylko miarą wartości i pośredniczy przy zakupie.

Pieniądź papierowy jest znakiem wartości innych towarów. Jego istota zawiera się w niezależności jego wartości nominalnej od wartości materialnej, z którego został wytworzony. Więc same papierowe banknoty nie zapewniają zaspokojenia potrzeb. Do takich wniosków uproszczonego handlowania doszedł człowiek dawno. System ten był stosowany już przez starożytnych Chińczy-

EKONOMIA NA CO DZIEŃ

Pieniądź i warunki życia

ków. Ale tak na dobre to raz gościć się on od osiemnastego wieku, a dopiero w dwudziestym pieniądź stał się artykułem naprawdę pożądanym, bo umożliwiającym na bycie bardzo wielu dóbr, jeżeli zostały one uprzednio wytworzone.

O tym, że nie wolno go bezkarnie w nadmiarze produkować przekonano się w latach wielkiego kryzysu ekonomicznego w okresie międzywojennym, kiedy w wielu krajach inflacja przybrała takie rozmiary, iż pieniądź przestał być jednostką rachunkową, bo było go w sensunku do brakujących towarów wielokrotnie za dużo.

Dlatego też powołano instytucje określające rozmiary

ry obrotu pieniężnego, by mogły skutecznie obsługiwać wymianę. Przeciwdziałając wypuszczaniu nadmiernej jego ilości wprowadzono hamulce w postaci wymogu określonego pokrycia w złocie. W wielu krajach — między innymi i w Polsce — wielkość emisji pieniądza do stosunku się do planów finansowych sporządzanych na podstawie przewidywanych dochodów i wydatków ludności oraz wielkości podaży towarów konsumpcyjnych i usług. Tak więc w konsekwencji — ilość pieniędzy i ich siła nabywcza określone są przez powstające w wyniku pracy towary i usługi.

D. M.

FPK nie wystawi L. Fabiusowi „czeku in blanco”

Komuniści nie weszli w skład nowego rządu francuskiego

(PAP) Sekretarz Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej, dotychczasowy minister transportu w koalicyjnym rządzie Pierre'a Mauroy, Charles Fiterman, oświadczył w czwartek rano, iż komuniści nie wejdą w skład nowego gabinetu Laurenta Fabiusa. Dodał jednak, iż FPK pozostanie w parlamentarnej większości i nadal popierać będzie socjalistów w Zgromadzeniu Narodowym. Partia socjalistyczna prezydenta Mitterranda posiada w parlamencie absolutną większość.

Decyzja FPK o poparciu rządu bez udziału w nim podjęta została po wielogodzinnej, nadzwyczajnej posiedzeniu (w nocy ze środy na czwartek) Biura Politycznego i Komitetu Centralnego partii. Po jego zakończeniu, sekretarz generalny FPK, Georges Marchais oświadczył, iż partii nie zadawała odpowiedź Fabiusa na wysuwane przez komunistów żądania w sprawach go-

spodarczych. Komitet Centralny FPK wystosował po obradach list do Laurenta Fabiusa, w którym stwierdza, iż nie zamierza wystawić nowemu premierowi „czeku in blanco”.

W czwartek w Paryżu ogłoszono skład nowego jednopartyjnego rządu socjalistycznego utworzonego przez Laurenta Fabiusa.

Na czele kluczowych resortów stanęli: Ministerstwo Spraw Zagranicznych — Claude Cheysson (pozostał na tym samym stanowisku) — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Decentralizacji — Pierre Joxe — Ministerstwo Obrony — Charles Hernu (po został na tym samym stanowisku) — Ministerstwo Gospodarki, Finansów i Budżetu — Pierre Berégovoy — Ministerstwo Sprawiedliwości — Robert Badinter (pozostał na tym samym stanowisku) — Ministerstwo Rolnictwa — Michel Rocard (pozostał na tym samym stanowisku).

W. Mondale kandydatem na prezydenta Stanów Zjednoczonych

(PAP) 18 lipca konwencja Partii Demokratycznej w San Francisco wybrała na kandydata na prezydenta USA Waltera Mondale'a, byłego wiceprezenta z okresu kadencji Jimmy'ego Cartera. Walter Mondale otrzymał największą liczbę głosów delegatów na konwencji — 2.191.

Na drugim miejscu znalazł się senator Gary Hart, który otrzymał 1201 głosów.

Gary Hart złożył gratulacje. Walterowi Mondale'owi i przyrzekł udzielić mu wszelkiej możliwej pomocy w kampanii przeciwko prezydentowi Reaganowi.

Jesse Jackson, murzyński działacz po raz pierwszy w historii USA ubiegający się o nominację na prezydenta Stanów Zjednoczonych otrzymał najmniejszą liczbę głosów — 466.

Spotkanie premiera Włoch z sekretarzem generalnym WPK

(PAP) Premier rządu koalicyjnego i przywódca włoskich socjalistów, Bettino Craxi, na kilkanaście godzin przed posiedzeniem kierownictwa WPK poświęconym omówieniu taktyki wyjścia z kryzysu gabinetowego, spotkał się z sekretarzem generalnym Włoskiej Partii Komunistycznej, Alessandro Natta. Podczas półgodzinnej rozmowy, która odbyła się z inicjatywy Craxiego, zapewnił on Nattę, że nie przeciwstawia debacie parlamentarnej na temat polityki rządu, której to debaty domagała się komunistki. Odbędzie się ona 31 lipca. Do tego czasu Craxi spodziewa się zakończyć „weryfikację” składu obecnego gabinetu, rozpocznie dysmisję z stanowiska ministra budżetu przywódcę socjaldemokratów Pietro Longo.

Craxi określił rozmowę z Nattą jako „serdeczną” i odpowiedział na jego wyobrażenia o „fair play” jako po winna panować w stosunkach między rządem i opozycją. Craxi miał się zwrócić do sekretarza generalnego WPK o „większe zrozumienie” trudności, wobec których stoi jako szef rządu opartego na bardzo zróżnicowanym sojuszu politycznym.

Masakra w Kalifornii

Szaleniec zabił 20 osób

(PAP) W godzinach popołudniowych czasu lokalnego niewielka miejscowość San Ysidoro, położona w Kalifornii, 1,5 kilometra na północ od granicy meksykańskiej, została sterroryzowana na przeciąg prawie półtorej godziny przez szaleńca, który w przystępie amoku zamordował z zimną krwią 20 osób, a 17 ciężko zranił. Stan 4 rannych jest krytyczny.

Napastnik, ubrany w mundur policyjny, z pistoletem i karabinem maszynowym „Uzi” produkcyjny izraelskiej, wdarł się do restauracji „McDonald's” we wspomnianej miejscowości, położonej na obrzeżach San Diego. Wykrzykując do konsumujących posi-

ki klientów i personelu słowa „nie ruszać się”, otworzył w kierunku nich ogień. Na miejscu zginęło 10 osób. Drugie 10 ofiar śmiertelnych padło z rąk szaleńca na ulicy. Mając około 15 zakładników, zidentyfikowany jako 41-letni James Oliver Huberty z San Diego, strzelał z okna na przemian z pistoletu i karabinu maszynowego do wszystkiego co się ruszało.

W końcu zbrodniarza udało się wywabić z kryjówki na tyle, iż znalazł się w polu widzenia strzelców umieszczonych na dachu sąsiedniego budynku. Huberty stał się 21 ofiarą śmiertelną krwawego dramatu.

Ponad 4,5 miliona członków

Ruch związkowy faktyczną siłą społeczną

(PAP) Odradzający się od podstaw ruch związkowy jest najbardziej masową organizacją ludzi pracy w Polsce. Związki zawodowe funkcjonują obecnie w ponad 93 proc. przedsiębiorstwach gospodarki społecznej. Sąd Wojewódzki w Warszawie zarejestrował dotąd 105 ogólnopolskich struktur ruchu zawodowego. Na rozpatrzenie przez sąd oczekuje dalszych 23 wniosków o rejestrację.

Związki liczą obecnie ponad 4,5 mln członków. W czerwcu br. do nowych związków wstąpiło ponad 81 000 osób. W większości zarejestrowanych organizacji zakładanych dokonano wyboru władz. Związkowcy przechodzą teraz od spraw ty-powo organizacyjnych do działalności merytorycznej. Wiadomo, że jej efekty zadecydują o przyszłości, popularności i tempie rozwoju związków.

Obecnie w sześciu województwach ponad 50 proc. osób uprawnionych do zrzeszania się w związki zawodowe skorzystało z tego prawa. W 14 województwach liczba związkowców przekroczyła 45 proc., a w 13 województwach — 40 proc.

Z myślą o wzmocnieniu pozycji związku, we wszystkich niemal województwach powstały i działają komisje wspólne między organizacjami z

poszczególnych przedsięwzięć. Od kilku miesięcy działa Kolegium Przewodniczących Ogólnokrajowych Organizacji Związkowych. Celem powołania kolegium było stworzenie płaszczyzny dla wymiany doświadczeń, pozwalającej wspólnie wypracować, a następnie prezentować stanowiska w sprawach dotyczących najistotniejszych interesów ludzi pracy, ich rodzin, emerytów i rencistów.

Nowy ruch zawodowy w Polsce od zarania znajduje się pod ostrzałem krytyki zachodnich środków masowego przekazu. Związkom zarzuca się m. in., że składają się one głównie z emerytów i rencistów. W toku konferencji z dziennikarzami zagranicznymi Stanisław Ciosek stwierdził autorytatywnie, iż udział emerytów i rencistów w ruchu zawodowym nie przekracza 15 proc. ogółu członków. Inną fałszywą, a chętnie rozpowszechnianą pogłoską są doniesienia na temat dominującej roli członków partii w nowych związkach. Tymczasem członkowie partii są w nowych organizacjach zawodowych w mniejszości. W toku tej konferencji min. S. Ciosek podkreślił, że w szeregach związkowych obserwuje się silne procesy integracyjne.

Tak więc ruch związkowy

staje się w Polsce faktyczną siłą społeczną, z którą trzeba się liczyć i którą trzeba uwzględnić przy podejmowaniu wszelkich decyzji, interesujących szerokie rzesze ludzi pracy. Doświadczenia dowodzą, że ograniczenie autonomii, możliwości krytyki i wpływu związków zawodowych na kształt poszczególnych decyzji prowadzi do poważnych deformacji w życiu społecznym i politycznym, obniża prestiż i rangę ruchu zawodowego. Dla tego tak istotną sprawą jest praktyczna obecność związków zawodowych w życiu kraju, dlatego tak często i konsekwentnie władze państwowe i przedstawiciele kierownictwa gospodarczego kraju konsultują ze związkowcami projekty ważkich decyzji.

Proces tworzenia związków wszedł w kolejną, znacznie trudniejszą fazę: pozyskiwania zwolenników wśród ludzi jeszcze wycekujących i niezdecydowanych. Ci, którzy nie mieli wątpliwości — są już członkami ruchu zawodowego. Przekonanie ludzi wahających się jest obecnie najistotniejszym zadaniem dla wszystkich organizacji związkowych. Wiadomo, iż najskuteczniejszą metodą pozyskiwania nowych członków i zwolenników jest preżne działanie, przynoszące wymierne efekty.

Młodzież gościła w śląskiej jednostce MSW

(PAP) Z udziałem honorowych gości i uczestników III Dni przyjaźni młodzieży polskiej i radzieckiej w śląskiej jednostce MSW odbył się uro-



czysty apel z okazji odznaczenia jej Złotą Odznaką im. Janusza Krasickiego. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa katowickiego oraz wojska.

Aktu odznaczenia sztandaru jednostki dokonał przewodniczący ZG ZSMP — Jerzy Jaskiernia. Organizacja młodzieżowa otrzymała także dyplom honorowy WLKZM, który wręczył sekretarz KC Komsomolu: Jurij Diergausow.

Goście zwiedzili salę tradycji jednostki i spotkali się z aktywną młodzieżą.

Dokonania rządu w I półroczu 1984

(PAP) Biuro Prasowe Rządu przygotowało obszerny materiał o dokonaniach rządu w I półroczu 1984 r. Będzie on opublikowany 20 lipca w „Rzeczypospolitej”. Oto niektóre wybrane z materiału informacje:

Prace rządu w I półroczu br. ogniskowały się na realizacji zadań ujętych w planie nt. „Wzrost gospodarki w 1984 r.” oraz na planach szczegółowych na I półrocze i na II kwartał br. Zostały one wzbogacone harmonogramami realizacji zadań, wynikających z postanowień Krajowej Konferencji Delegatów PZPR, IX Kongresu ZSL, spotkań z przedstawicielami związków zawodowych i samorządów załóg, dyrektorami znaczących przedsiębiorstw. Główne kierunki prac rządu w 1984 r. oraz wynikające z nich plany pracy Rady Ministrów zapewniły realizację postanowień IX Zjazdu oraz zadań wynikających z uchwał Sejmu PRL.

W szczególności kontynuowano działalność nad: poszerzeniem społecznej bazy sprawowania władzy, umacnianiem i usprawnianiem organów administracji państwowej, doskonaleniem systemu planowania gospodarczego, usprawnianiem mechanizmów stymulujących rozwój eksportu, przekształcaniem struktury gospodarki narodowej, realizacją rządowych programów — antyinflacyjnego i oszczędnościowego — wypracowaniem niezbędnych korekt w zasadach reformy gospodarczej, przywróceniem równowagi pieniężno-rynkowej, doskonaleniem systemu płac i zatrudnienia oraz poprawą zaopatrzenia rynku wewnętrznego i rozwoju usług.

Pomimo trudnej sytuacji międzynarodowej, postawione przed polską polityką zagraniczną zadania realizowano konsekwentnie. Polska współpracuje ściśle z m. in. w wypracowywaniu wielu pokojowych propozycji. Liczne były wizyty obcych delegacji partyjno-państwowych w Polsce i polskiej w innych krajach. W dniach 1-5 maja br. z wizytą roboczą w Związku Radzieckim przebywała delegacja polska z I sekretarzem KC PZPR, premierem Wojciechem Jaruzelskim na czele. Podpisano „dlu-

gofalowy program rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej” między oboma krajami do 2000 r.

Realizacja zadań CPR w I półroczu 1984 r. wskazuje na utrzymywanie się zapoczątkowanej w 1982 r. znacznej dynamiki wymiany handlowej. Bieżący rok będzie już trzecim z kolei rokiem uzyskiwania dodatniego salda obrotów handlowych z krajami zachodnimi.

W omawianym okresie Rada Ministrów rozpatrzyła i skierowała do Sejmu 21 projektów ustaw.

Znaczące były wspólne posiedzenia rządu z organami PRON, związków zawodowych i organizacji młodzieżowych. Podczas narady aktywny udział wzięli kierownicy politycznego i państwowego — omawiano politykę cen i sposób jej prezentowania opinii publicznej.

Wiele miejsca w swych pracach rząd poświęcił podniesieniu stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w kraju oraz umacnianiu praworządności.

Regularnie utrzymywane są kontakty pomiędzy organami państwowymi a hierarchią kościelną i duchowieństwem różnych wyznań na wszystkich szczeblach.

Rada Ministrów kilkakrotnie omawiała sytuację w naszym kraju i podejmowała decyzje zmierzające do przeciwdziałania zagrożeniom występującym w realizacji CPR — 1984.

W dziedzinie gospodarczej rząd min. opracował: realny program budownictwa mieszkaniowego do końca lat osiemdziesiątych, założenia zaspokojenia potrzeb gospodarki paliwa i energii do 2000 r. program działań na rzecz wzrostu produkcji wyrobów hutnictwa, materiałów ogniotrwałych i koksochemicznych, program rozwoju przemysłu farmaceutycznego do 1990 r. oraz liczne raporty i kolejne projekty ustaw.

W mozołnym wysiłku całego narodu — podkreśla się w materiale — kraj wychodzi z kryzysu gospodarczego, umacnia się spokój społeczny, postępuje proces porozumienia narodowego.

Jak pracowaliśmy przez 6 miesięcy

Wzrost płac nadal większy niż wydajności pracy

INFORMACJA WŁASNA

Jak wynika z informacji opracowanej przez Wojewódzki Urząd Statystyczny w Poznaniu, wyniki ekonomiczne osiągnięte w I półroczu 1984 przez przemysł uspołeczniony wskazują na utrwalenie się pozytywnych tendencji, choć nie brakuje również zjawisk negatywnych.

W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego produkcja sprzedana przez przemysł wzrosła o 5,8 proc. Największy wzrost sprzyjał uzyskaniu w swarzędzkiej Fabryce Armatur, Fabryce Obrabiarek Specjalnych „Wienofama”, nowotomskiej Fabryce Narzędzi Chirurgicznych, gnieźnieńskiej Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Polanex” oraz w „Modenie” i „Telkom-Teletra” w Poznaniu.

Nastąpiła też poprawa wyników finansowych. W przedsiębiorstwach obniżył się udział kosztów własnych i nieznacznie poprawił się wskaźnik rentowności.

Nie zmieniło się nadal prawie nic w strukturze produkcji, gdzie największe sukcesy produkcyjne osiągnęli przedsiębiorstwa produkujące stal, sponowiażalki, wagony, akumulatory, nawozy fosforowe. Wzrosła też produkcja natomiast, zakłady wytwarzające artykuły rynekowe.

W porównaniu z ubiegłym rokiem nieznacznie tylko

zmniejszyło się zatrudnienie. Największe niedobory odnotowano w przemyśle środków transportu, metalowym i chemicznym. Mimo że nadal wzrasta wynagrodzenia, to jednak tempo ich przyrostu jest mniejsze niż przed rokiem.

Srednie wynagrodzenie miesięczne wyniosło 14 724 zł, to jest około 20 procent więcej. Pomimo poprawy relacji pomiędzy wzrostem produkcji, a wzrostem przeciętnego wynagrodzenia sytuacja nie jest zadowalająca, gdyż towarzyszy temu zjawisku zbyt mały wzrost wydajności pracy, który w minionym półroczu wyniósł 6,3 procent. Najgorzej relacje kształtują się w gnieźnieńskiej „Polanii”, gdzie wzrost wynagrodzenia a wydajność znacznie zmalała. Podobnie rzecz się ma w Fabryce Galanterii „Lech”, Zakładach Artykułów Sportowych „Pol-sport” w Poznaniu i Wytwórni Wyrobów Tytoniowych.

Znacznie poprawiła się sytuacja w handlu. W sklepach uspołecznionych sprzedano w minionym półroczu, po wycelminowaniu wpływu wzrostu cen, o 8,2 procent towarów więcej. Największy udział w sprzedaży miały towary żywnościowe. Nastąpiła poprawa w zaopatrzeniu w nabiał, iaja i koncentraty spożywcze. (dm)

Informacja ZUS

Wydatki na świadczenia społeczne

(PAP) Zakład Ubezpieczeń Społecznych informuje, że w I półroczu 1984 r. w porównaniu do odpowiedniego okresu roku poprzedniego nastąpił dalszy wzrost wydatków na wypłatę świadczeń pieniężnych realizowanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Ze wstępnych danych wynika, że w tym czasie wypłacono łącznie 458 mld zł, tj. o 80 mld zł więcej niż w I półroczu ubiegłego roku. Z kwoty tej 425 mld zł wypłacono w ramach świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego oraz 33

mld zł z tytułu rekompensaty wzrostu kosztów utrzymania. Przeciętna wysokość wypłaty dla emeryta i rencisty, obejmująca wypłaty nie tylko bieżące, ale także regulacyjne, pierwszorazowe, a w br. również jednorazowe świadczenia pieniężne, wyniosła w I półroczu 1984 r. 8.477 zł.

Przeciętne wypłaty niektórych innych świadczeń łącznie z rekompensatami wynosiły: zasiłku rodzinnego 2.692 zł (wzrost o 117 zł) oraz świadczenia alimentacyjnego 1.555 zł (wzrost o 424 zł).

Rada do spraw Książki Społeczno-Politycznej

(PAP) Zainaugurowała swą działalność Rada d/s Książki Społeczno-Politycznej przy KC PZPR. W pracach rady uczestniczą przedstawiciele wydawnictw, naukowcy, reprezentanci środowisk i instytucji upowszechniających książkę, przedstawiciele zainteresowanych resortów i organizacji społecznych.

Zadaniem rady jest opiniowanie i koordynowanie działalności wydawniczej w obszarze szeroko rozumianej edukacji politycznej społeczeństwa oraz podejmowanie działań promocyjnych.

Manewry NATO

(PAP) Ministerstwo obrony USA poinformowało we wtorek, że w sierpniu i wrześniu br. przerzuconych zostanie do Europy 17.000 amerykańskich żołnierzy. Wezmą oni udział w jesiennej serii ćwiczeń NATO. Ponadto drogą lotniczą i morską przetransportowane ma być 51 tys. ton materiałów wojennych. Będą to już 16 kolejne ćwiczenia „Reforged” przeprowadzane w celu sprawienia możliwości interwencji armii USA na wypadek konfliktu zbrojnego w Europie.

Ostrzeżenie radzieckich klimatologów

Po wojnie jądrowej Ziemia będzie lodową pustynią

(PAP) Zdaniem naukowców radzieckich geofizyczne następstwa wojny jądrowej będą znacznie poważniejsze niż bezpośrednie skutki użycia broni nuklearnej.

Na liście następstw geofizycznych pierwsze miejsce zajmują skutki meteorologiczne i klimatyczne — katastrofalne zmiany środowiska naturalnego, które rozpoczną się w kilka dni po konflikcie jądrowym i obejmą całą kulę ziemską na kilka lat — w zależności od scenariusza wojny nuklearnej.

Głównym efektem klimatycznym będzie wyjątkowo silne i długotrwałe ochłodzenie powietrza nad kontynentami. Spadek temperatury spowodowany zostanie dużym zanieczyszczeniem atmosfery pyłem powstałym wskutek bombardowań atomowych oraz sadzą, wydzielaną podczas pożarów miasta zakładów przemysłowych, zasobów paliw i lasów.

Obliczenia naukowców radzieckich wykazują, że już w miesiąc po konflikcie z wykorzystaniem głowic bojowych o łącznej mocy 10.000 megaton, temperatura w północno-zachodniej części USA będzie o przeszło 30 stopni niższa od poziomu normalnego. Spadek ten wyniesie: na północnym wschodzie USA ponad 40 stopni, na Alasce — 35, na Kambczacie — 4, w Europie — 5, na Półwyspie Arabskim — 51, w Ameryce Środkowej — 22 stopnie C.

Jednakże tragedia nie ograniczy się tylko do jednej półkuli. Gwałtowne ochłodzenie — nawet jeśli wojna jądrowa toczy się jedynie tylko na półkuli północnej — obejmie również półkulę południową. Chodzi o to, że duże zanieczyszczenie atmosfery na półkuli północnej spowoduje znaczną różnicę temperatur między półkulami, zmiana prądów atmosferycznych w skali globalnej. Następstwem tego będzie rozpoczęcie intensywnego przenoszenia zanieczyszczeń jądrowych przez równik. W rezultacie ochłodzenie powietrza na półkuli południowej i w strefie tropikalnej, będzie takie samo, jak na półkuli północnej.



Piątek 20 VII

PROGRAM I

9.00 — Teleferie TDC
10.30 — Film dla 2 zmiany — „Pan na Żuławach”;
16.55 — Program dnia;
17.00 — DT — Wiadomości;
17.10 — „Dziś niedziela” — film produkcji ZSRR reż. — Leonid Markaryczew;
18.20 — Studio Sport — Finał międzynarodowego turnieju w zapasach w stylu wolnym;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Dni przyjaźni” — relacja z katowickich dni przyjaźni młodzieży polskiej i radzieckiej;
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Monitor rządowy”;
20.30 — „Pan na Żuławach” — film fabularny;
21.30 — „Zawsze po 21-ej”;
21.55 — Komu indeks? — progr. publ.
22.10 — DT — Komentarze;
22.25 — Żniwa 84;
22.40 — Program rozrywkowy;
23.10 — Studio Sport;
23.25 — DT — 24 godziny.

PROGRAM II

16.35 — Program dnia;
16.40 — Studio Sport — Finał szpady na międzynarodowym turnieju szermierczym w Budapeszcie;
17.25 — Język angielski (12);
17.55 — Język rosyjski (12);
18.30 — Teleskop;
19.00 — „Skojarzenia” — teleturniej;
19.10 — Przeboje „dwójki”;
19.20 — Wystąpienie ambasadora Kolumbii;
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Za kierownicą”;
20.15 — „Miliony rąk” — piosenki lat 50-tych;
21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „dwójki”;
21.30 — Gość letniego studia „dwójki”;
21.45 — „Przed weekendem”;
22.15 — Opowieści o miłości — „Dyrektor” — film obyczajowy produkcji NRD, reż. — Helmut Kratzg.

Sobota 21 VII

PROGRAM I

8.25 — Program dnia;
8.30 — „Tydzień na działce”;
9.00 — Kino teleferii „Przygody pana Michała” odc. 5 — „Mąż Basi”, odc. 6 — „Komendant strażnicy”;
9.55 — „Piosenki wczoraj i dziś” — program rozrywkowy;
10.40 — „Na estradzie i w zakładzie” — Jasto;
11.35 — „Ziemia rodzona” — film dokumentalny;
11.55 — Transmisja z uroczystego posiedzenia Sejmu PRL z okazji 40-lecia Polski Ludowej;

14.45 — „O wolną i ludową” — film dokumentalny;
15.15 — DT — Wiadomości;
15.25 — Program dnia;
15.30 — „W świecie ciszy” — program dla niesłyszących;
16.00 — „Droga” (3) — „Ostatnich gryzą psy” reż. — S. Chęciński w roli głównej Wiesław Golas;
17.00 — Nasz dom — Ojczyzna — Polska — transmisja ze Stadionu X-lecia w Warszawie;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — Losowanie Dużego Lotka;
19.30 — Dziennik;
21.00 — „Jeśli się odnajdziemy” — polski film fabularny reż. — Roman Załuski, wyst.: Krzysztof Kolberger, Barbara Klimkiewicz, Anna Romantowska, Tadeusz Borowski i in.;
22.30 — Żniwa 84;
22.40 — „Ona w roli głównej” — Maria Koterbska;
23.30 — Wiadomości sportowe;
23.40 — Kino nocne — „Zobacz kto to powiedział” — film produkcji TV angielskiej;

PROGRAM II

10.00 — Premiera w „dwójce” — „Jeśli się odnajdziemy”;
14.00 — Studio Sport;
15.35 — Zespół „Dom” przedstawia „5-10-15”;
17.05 — Recital Renaty Danel;
17.30 — Muzyczne powitanie z Krakowa;
17.35 — „Sabałowe bajania” — reportaż;
17.45 — „Od Kleparza do Kruaków” — reportaż;
18.00 — „Witkiewiczowie” — O historii Zakopanego z czasów Witkiewiczów;
18.20 — Wizyta w pracowni Władysława Hasiora;
18.30 — Spotkania z kulturą;
19.00 — „Niezapomniany czar przyrody” — film oświatowy;
19.30 — Dziennik;
21.00 — „Kartki z podróży” — spotkanie z wybitnym plastykiem Andrzejem Majewskim;
21.40 — „Niezwykłe opowieści Stanisława Hadyny” — dziwne koleje Mazurka Dąbrowskiego;
22.05 — „Błyszczące krople rosy” — pieśni Moniuszki śpiewa Irena Santor;
22.30 — Kino dorosłych „Pamiętnik markiza de Bradomin” — „Sonata letnia” (1) — film prod. hiszpańskiej reż. — Fernando Mendez Leite;
23.25 — „Zywiolom opętanie” — film dokumentalny o przygotowaniach do Biennale Wenecja 84;

Niedziela 22 VII

PROGRAM I

7.05 — TTR — Zajęcia wakacyjne, sem. 2 — Przygotowanie mleka do odstawy;
7.25 — TTR — Zajęcia wakacyjne, sem. 4 — Zmiany w przepisach ruchu drogowego (2);
7.45 — „Po gospodarsku” —

magazyn spraw wiejskich;
8.15 — Program dnia;
8.20 — „Tydzień” — program rolniczy;
9.00 — Kino teleferii „Wielka podróż Bolka i Lolka”;
10.45 — Estrada folkloru;
11.25 — „Chelm” — miasto PKWN — wojskowy program dokumentalny;
11.50 — Uroczysta odprawa wart przed grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie z okazji 40 rocznicy powstania Polski Ludowej;
13.00 — Muzyka polska — uroczysty koncert z okazji 40-lecia PRL;
14.00 — „Kraj za miastem” — „To było tak niedawno”;
14.20 — Festiwal piosenki żołnierskiej Kolobrzeg 84 — parada estradowych zespołów wojskowych;
15.20 — DT — Wiadomości;
15.30 — Studio Sport — finał kontynentalny indywidualnych mistrzostw świata na żużlu;
17.30 — „Rycerze i rabusie” — polski film telew. reż. — Tadeusz Junak;
18.15 — Z kart 40-lecia polskiego sportu — film dokum.
18.30 — „Jedna jest Polska” — film dok.;
19.00 — Wieczorynka;
20.00 — „Pastorale Heroica” — polski film fabularny, reż. — Henryk Bielski w roli głównej Wiergiliusz Gryń;
21.25 — Przegląd międzynarodowy;
22.00 — Sportowa niedziela;
22.30 — Dziennik;
22.50 — Muzyczny toast czyli pejzaż piosenką malowany;

PROGRAM II

9.00 — „Pastorale Heroica” (film dla niesłyszących);
10.30 — „Dwa lipce” — wojskowy program dokumentalny;
12.00 — Studio Sport;
14.00 — DT — Wiadomości;
14.10 — „Wielkie kino małych dzieci” — fragmenty filmów dla dzieci;
15.00 — „Motyle” — polski film fabularny, reż. — Janusz Nasfeter, wys.: Bożena Fedorczyk, Grażyna Michalska, Mieczysław Czechowicz, Irena Stawińska i inni;
16.20 — Wybrańcy Melpomeny — Władysław Krasnowiecki;
17.00 — „Życie w kadrze” — program filmowy;
18.00 — 40 barw „Mazowsza” — film dok.;
19.00 — Wywiady Ireny Dzie-dzic;
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Poeci, poeci...” — progr. dokum.;
20.25 — Program muzyczny;
21.25 — Wielkie filmy malego ekranu „Siedemnaście mgnień wiosny” (11) serial prod. ZSRR;
22.30 — „Piękny wdzieny głos” — śpiewa Irena Santor;

(o-pl)

Za zmiany w programie —
edakcja nie odpowiada

sport-sport-sport

Wielkopolskie zespoły w III lidze

Dokonano podziału na grupy drużyn występujących w III lidze piłkarskiej. Poszczególne grupy składają się z 14 zespołów, z wyjątkiem IV i V, w których grać będzie po 16 drużyn. Wszystkich grup jest osiem. A oto składy tych, w których występują wielkopolskie przedstawiciele:

GRUPA I

Arkonian, Szczecin, Energetyk Gryfino, Biekitni Stargard, Stoczniowiec Barlinek, Celuloza Kozłozin, Lubuszanie Drezdenko, Gruwald Poznań, Warta Poznań, Lech II Poznań, Polonia Leszno, Dozamet Nowa Sól, Lechia Zielona Góra, Fadam Nowogród Bobrzański, Czarni Zagan;

GRUPA IV

Zdrój Ciechocinek, Wisła Płock, Górnik Konin, Polonez Warszawa, Ursus Warszawa, Okecie Warszawa, AZS AWF Warszawa, Legia II Warszawa, Unia Skierniewice, Bzura Sochaczew, Prosta Kalisz, Włókniarz Kalisz, Boruta Zgierz, Orzeł Łódź, Lechia Tomaszów Mazowiecki, BKS Belchatów;

GRUPA V

Stal Chocianów, Lechia Piechowice, Polar Wrocław, Pafawag Wrocław, Pogon Oleśnica, Victoria Wałbrzych, Piast Nowa Ruda, Kryształ Stronie Śląskie, Ostrovia Ostrów, Odra Opole, Chemik Kędzierzyn, Wielon Sieradz, ROW Rybnik, Carbo Gliwice, Metal Kluczbork, KKS Kluczbork.

Do Francji bez M. Leśniaka

(PAP) Wydział szkolenia PZPN podjął decyzję, iż Marek Leśniak nie wyjedzie z kadrą reprezentacji Polski do Francji. Leśniak został zawieszony przez macierzysty klub, Pogon Szczecin w prawach zawodnika, ponieważ nie stawiał się na zajęcia treningowe przed wyjazdem tej drużyny do Szwecji. Dopóki piłkarz ten, o którego pozyskanie stara się Górnik Zabrze, nie ureguluje swych spraw z Pogonią — nie będzie powoływany do kadry.

Do Francji kadra wyjedzie we wtorek 24 lipca w 16-osobowym składzie. Przebywać będzie w St. Etienne i w planach ma rozegranie trzech spotkań.

„Tour de France”

(PAP) 19 etap kolarskiego wyścigu zawodowców „Tour de France” wygrał Hiszpan Angel Arroyo.

Koszyk lidera po 19 etapie utrzymał L. Fignon, który wyprzedza o 8,39 B. Hinaulta (oba z Francji) i o 9,52 G. Lemonda (USA).

dwa srebrne zdobyte głównie w stylu dowolnym. K. Stepca (Warta) na 100 m klas zdobyła wśród juniorów medal brązowy, a sztafeta Warty złoty na 4x400 m zmian. dziewcząt.

We wrocławskich MP udział wzięło 377 zawodniczek i zawodników. Miały one rangę międzynarodowej imprezy, gdyż startowali pływacy z NRD i RFN. Seniorzy nie wypadli naprawdę najlepiej, ale cieszy duży postęp w młodszej grupie. Młodzież uzyskała kilka wartościowych wyników co jest dobrym prognostykiem przed ME juniorów, które rozegrane będą w Luksemburgu. Na pewno nie zabraknie tam i poznaniaków (leg)

Poznańscy pływacy w ofensywie

Nieco niezauważone przebiegły rozegrane we Wrocławiu pływackie mistrzostwa Polski juniorów i seniorów. Łamy sportowe na dwa tygodnie oparowały zakończona już Spartakiada, na której najmłodszy poznański pływacz odnosił niemałe sukcesy. Ale ich starci koledzy również spisywali się nie gorzej. Związczą w kategorii juniorów. Najlepszą w niorka MP uznano zawodniczkę Lecha Renatę Wróbel, a najlepszym juniorem Artura Wojdata z Olimpii.

A. Wojdat mało że zdobył 4 złote medale we współpracy z innymi, ale zdobył także przywiozł nieźłą kolekcję medali — po dwa złote i

nikami (na 50, 100, 200 i 400 m) to w rywalizacji z seniorkami na 100 m dow. był najlepszy z Polaków, a na 400 m dow. drugi. Trzy złote medale i jeden srebrny zdobył także jego kolega klubowy Maciej Konecki.

Wśród dziewcząt bezkonkurencyjna była Renata Wróbel. W stylu klasycznym wśród rówieśniczek nie miała sobie równych wygrywając 100 i 200 m, ustępując na tych dystansach tylko jednej seniorki — D. Chylak (Polonia Warszawa). E. Krakowiak z Iskry Konin także przywiozł nieźłą kolekcję medali — po dwa złote i

Żuźlowe IMP w Ostrowie

W sobotę 21 lipca, o godz. 17 na torze stadionu XXX-lecia PRL w Ostrowie z udziałem 16 zawodników reprezentujących barwy klubów I i II ligi odbędzie się ćwierćfinał indywidualnych mistrzostw Polski seniorów na żużlu. Siedem miejsc premiowanych jest awansem do półfinału.

Miedzy innymi na torze Ostrowi wystąpią: R. Jankowski, P. Waloszek, J. Krzystyniak, M. Kępa, E. Błaszak. (JP)

Dla sportowców LZS nagrodą sprzęt

Dużą popularność zdobywa festyn sportowy w Wróblewie. Na tym ostatnim wystartowało w różnych konkurencjach aż 347 zawodników z 15 Ludowych Zespołów Sportowych województwa poznańskiego i pińskiego.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji: siatkówka kobiet — LZS Biedkowo; piłka ręczna mężczyzn — LZS Ostrołęk; rzut lotką — dziewczęta — B. Wika (Jasna).

siłownia, chłopey — A. Kaczmarek (Jasionna), old-boy — B. Maćko wiak (Wróblewo); piłka nożna — młodzież — LZS Wróblewo, seniorzy — LZS Wróblewo. W klasyfikacji generalnej zwyciężył LZS z Wróblewa przed LZS Biedkowo i LZS Ostrołęk. Zwycięskie zespoły otrzymały puchary oraz cieszęcy zawodników najbar dziej, nagrody w postaci sprzętu sportowego ufundowane przez Radę Gminną LZS z Wróblewa. (leg)

Nowa linia energetyczna

Niewiele czasu pozostało już do zakończenia pracy przy budowie linii energetycznej 750 kV i rozdzielni w Widelce. Prowadzi ona od granicy polsko-radzieckiej, a popłynie nią energia elektryczna z ZSRR do Polski i innych krajów socjalistycznych. Wszystkie urządzenia rozdzielni pochodzą ze Związku Radzieckiego, a dziecięcy specjaliści pomagają też przy montażu.

CAF — A. Łokaj



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 lipca 1984 r. zmarł nieoczekiwanie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 85, mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, brat, szwagier i wujek

ś. † p.

STANISŁAW KOTOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 lipca o godz. 13.30 na cmentarzu na Miłostowie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 20 lipca o godz. 7.30 w kościele św. Wawrzynca przy ul. Przybyszewskiego.

W smutku pogrążona

żona, córki i rodzina

Poznań, ul. Jesienna 25, 18239g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 lipca 1984 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra i szwagierka, pełna dobroci ciocia, przeżywszy lat 60

ś. † p.

URSZULA GRZEŚKOWIAK

emeryt ZNTK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 lipca br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Hetmańska 102 m. 24, 18105g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 lipca 1984 r. opatrzona Sakramentami św. zmarła przeżywszy lat 80, nasza ukochana mama, teściowa i babcia

ś. † p.

MARIA HADRYCH

z domu Grzegorek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 lipca br. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

synowie z rodzinami

18163g

Dnia 11 lipca 1984 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 82

ś. † p.

JAN KRAWCZYK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 12.35 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Półwiejska 37, 2212-U3

Dnia 17 lipca 1984 r. zmarł nagle nasz były, ceniony pracownik, serdeczny kolega

HIERONIM SZCZYGIEL

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20. 7. 1984 roku o godz. 16.00 na cmentarzu w Naramowicach w Poznaniu.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Dyrekcja i pracownicy
Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa
Robót Inżynierskich w Poznaniu

2269-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 lipca 1984 r. odeszła od nas na zawsze, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, mamusia, babcia, siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka, śp.

ZOFIA ZAWADA

z domu Łuczak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 10.15.

Poznań, ul. Dębowa 43 m. 3, 18292g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 18. 7. 1984 r., po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł mój najdroższy mąż, nasz ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

EDMUND DERĘGOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 23 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

2275-U3

KOLEŻANIE DANUCIE HAŁAS

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

Brata

składają

współpracownicy

Banku Spółdzielczego w Stęszewie

17890g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 lipca 1984 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., ukochana siostra, ciocia i kuzynka

ś. † p.

HALINA MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 23 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Poznańska 46/48, 2259-U3

Dnia 18 lipca 1984 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i najtroskliwsza żona i mamusia, śp.

GERTRUDA DASZKIEWICZ

z domu Nowak

lat 72

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 21 lipca 1984 r. o godz. 14.30 w kościele św. Mateusza w Opalenicy, po czym nastąpi wyprawienie zwłok na cmentarz parafialny.

W głębokim smutku i żalu pogrążeni

mąż, córka i syn

Opalenica, ul. Wyzwolenia 12, 18162g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19. VII 1984 r., po pracowitym życiu i po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 70, opatrzony Sakramentami św., odszedł od nas na zawsze, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

STANISŁAW ZIELSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21. VII 1984 r. na cmentarzu parafialnym w Kostrzynie Wlkp., po mszy św., która to odprawiona będzie w kościele parafialnym o godz. 15.30.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 14.30.

Poznań, Miłczyńska 47, 18347g

W dniu 15 lipca 1984 r. zmarł nieodżałowany kolega i przyjaciel, śp.

LEON WACHAŁSKI

Rodzinie Zmarłego głębokie wyrazy współczucia składają:

przyjaciele i koledzy

18294g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 lipca 1984 r. zmarł nagle nasz ukochany mąż i tatuś, śp.

HIERONIM SZCZYGIEL

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek, 20 bm. o godz. 15.00 w kościele parafialnym w Naramowicach, po czym pogrzeb na cmentarzu naramowickim o godz. 16.00.

W smutku pogrążona

żona z córką i rodziną

Poznań, Os. Kosmonautów 18 m. 79, 2278-U3

W dniu 17 lipca 1984 r. zmarła nasza długoletnia pracownica

MARIA HADRYCH

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20. 7. 1984 r. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłej składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Dyrekcja, Współpracownicy

PP „Orbis” Hotele Poznań w Poznaniu

2270-K3

W głębokim bólu i żalobie zawiadamiamy, że dnia 18 lipca 1984 r. po długiej chorobie zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., kończąc swe pełne pracy, poświęcenia i dobroci życie, moja najukochańsza i najdroższa mamusia, nasza kochana i najmilsza siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka, wspomniały i szlachetny człowiek, nigdy niezapomniany

ś. † p.

ZOFIA SPRENGER

żyła z nami i dla nas lat 72

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 14.25 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie powiadamiają

zrozpaczone

córka i siostra Kazimiera

oraz rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 13.15.

Poznań, ul. Nowowiejskiego, 2277-U3

W pierwszą rocznicę śmierci mego niezapomnianego, najdroższego męża, tatusia i dziadka, śp.

JANA GOLAKA

wszystkich, którym pamięć o Nim jest droga zawiadamiamy, że dnia 24 bm. o godz. 18.00 w kościele w Konarzewie odprawiona zostanie msza św. za spójność Jego duszy.

Żona z rodziną

18243g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 lipca 1984 r. odszedł od nas niespodziewanie, namaszczone Olejami św., mój ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 74

ś. † p.

FERDYNAND SZUBCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 23 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Mickiewicza 31, 2274-U3

Z wielkim bólem zawiadamiamy, że w dniu 17 lipca 1984 roku zasnął w Bogu, najukochańszy mąż, tatuś, teść, dziadek, pradiadek, brat, szwagier i wujek, śp.

JÓZEF STACHOWIAK

żył 80 lat

emerytowany pracownik PKS Ostrów Wlkp., odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Odprowadzenie drogi nam zwłok do grobu rodzinnego na Junikowie odbędzie się w poniedziałek, 23 bm. o godz. 13.45. Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie bezpośrednio po pogrzebie o godz. 15.00 w kościele parafialnym św. Jana Kantego przy ul. Grunwaldzkiej.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

W miejsce kondolencji prosimy o modlitwę.

Ul. Lubeckiego 32A, 2260-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 lipca 1984 roku, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła namaszczone Olejami św., w wieku 58 lat, moja ukochana żona, mama, teściowa, siostra, ciocia i babcia

ś. † p.

JADWIGA KOLASIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm. o godzinie 13.00 na cmentarzu w Lusowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 12.15.

Sady, ul. Kobylnicka 9 m. 3, 2271-U3

Pogrążeni w wielkim bólu i smutku zawiadamiamy, że dnia 18 lipca 1984 r. zmarła po ciężkich i długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 73

ś. † p.

ANIELA WITEK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm. o godzinie 11.00 na cmentarzu w Dobrzycy.

W głębokim żalu pozostają

ks. Stanisław Witek i rodzina

Kreowo 3, Poznań, Rybnik, Bielsko-Biała, 2279-U3

Dnia 18 lipca 1984 r. zmarła po długoletniej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia, siostra i szwagierka

ś. † p.

LUDOMILA MAJORCZYK

lat 67

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, tj. 21 bm. o godz. 16.00 na cmentarzu w Stęszewie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Stęszew, 2278-U3

W dniu 16 lipca 1984 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 79

ś. † p.

FRANCISZEK JAKUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 23 bm., o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

2276-U3

DYREKTOROWI

Banku Spółdzielczego w Słupcy

mgr. Romanowi Lewandowskiemu

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu

Matki

składają:

Rada, Zarząd i współpracownicy

2265-K3

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie śp.

KASI WALCZAK

którzy złożyli kwiaty na Jej grobie, a nam okazali współczucie i pomoc w tej ciężkiej chwili — składamy

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

Rodzice i rodzina

Poznań, w lipcu 1984 r. 19951g

Praca

Inżynier mechanik przy-
mie pracę w godzinach
popołudniowych. Oferty
18184g Biuro Ogłoszeń,
Skryta 1.

Mężczyzna 22 lata, ucz-
ciwy, matura, prawo jaz-
dy, podejmie naukę i
pracę najchętniej w ry-
mole artystycznym. Tel.
655-85 w godz. 18.00-20.00.
19940g

Kupno

Kupię silnik S-530 od
Słara - 28 Poznań, Chia
powskiego 7 m. 15
18862g

B. klarnet Selmer — (u-
kład francuski) — kupię,
tel. 67-92-28, 10173g

Sprzedaż

Wieżę IVC sprzedam, Ke-
pno, Sienkiewicza 38.
909p

Sprzedam zachodnią wie-
żę, przenośne radioma-
gnetofon ze słuchawką-
mi oraz Fonomaster 9
m. 4, 19939g

Sprzedam łódź Gryf 6,
Swarzędz, Osiedle Czwar-
taków 23 m. 10, 18100g

Motoryzacyjne

Silnik Diesel Mercedes o-
raz opony 145X12, 155X13,
165X13 sprzedam. Tele-
fon 13-30-14.

Zamienię Fiat 125p 1978
na Fiat 126p lub sprze-
dam. Tel. 22-02-28, 18251g

Kabine do Zuka A-03 o-
szkłada do remontu ta-
nio sprzedam. Poznań,
Ostrobramska 25 m. 2.
18303g

Sprzedam opony i obre-
cze do 126p. Oferty 18308g
Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Ziguli, 1974, stan do-
bry sprzedam. Września,
tel. 603-66, 18401g

Sprzedam Mercedesa 200D
1976 rok, tel. 322-089.

Lokale

3-pokojowe Winogrody za-
mienie na mieszkanie 2-
pokojowe (c.o.) i jedno-
pokojowe lub kawalerkę,
tel. 23-06-42, godz. 14-16.
18025g

Zamienię M-5 na M-4 i
pokój, kuchnię lub mie-
szkanie dwurodzinne. Of-
erty 16555g Biuro Ogło-
szeń, Skryta 1.

Zamienię M-5 na mniej-
sze lub domek. Oferty
16564g Biuro Ogłoszeń,
Skryta 1.

KOMUNIKAT

WIELKOPOLSKI OKRĘGOWY ZAKŁAD GA-
ZOWNICTWA — REJON GAZOWNICZY
LESZNO — informuje wszystkich od-
biorników gazu zamieszkałych w Borku Wlkp.,
że w dniu 24 lipca 1984

ZOSTANIE WPROWADZONY

w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego
GAZ ZIEMNY
podgrupy — 10
GZ-10 wg PN — 71/C-96001

Przystosowanie urządzeń gazowych do spa-
lania nowego rodzaju gazu dokonują monte-
rzy WOZG — NIEODPŁATNIE.

W dniu 24 lipca o godz. 8.00 zostanie prze-
prowadzone zamykanie kurków ogólnych.

W tym dniu zostanie rozpoczęta praca przy
wymianie dysz palników pieców kapielowych
i kuchni gazowych.

Etap ten potrwa orientacyjnie do 30 lipca
1984 r. Szczegółowe terminy wykonania po-
szczególnych prac ustalać będą monterzy po-
przez indywidualne zgłoszenia i uzgodnienia
z poszczególnymi odbiorcami gazu.

Urządzenia gazowe użytkowane do celów
innych niż prowadzenie gospodarstwa domo-
wego przystosowane będą odpłatnie po do-
starczeniu zleceń do Gazowni Borek.

Równocześnie przestrzegamy odbiorców ga-
zu, aby bezwzględnie nie korzystali
z urządzeń gazowych do czasu ich przysto-
sowania.

Warunkiem przystosowania i zamontowania
nowych palników do spalania gazu ziemne-
go podgrupy 10 będzie dobry stan techniczny
i właściwa czystość kuchenek gazowych, na-
grzewnic pieców kapielowych i term gazo-
wych (wolne od sadzy) oraz stan techniczny
instalacji gazowych.

Wszelkich informacji udzielać będzie punkt
informacyjny zlokalizowany w Gazowni Bo-
rek Wlkp., przy ul. Kilińskiego 9.

Za utrudnienia w korzystaniu z urządzeń
gazowych uprzejmie przeprasza

DYREKCJA

WIELKOPOLSKIEGO OKRĘGOWEGO

ZAKŁADU GAZOWNICTWA

Poznań, ul. Grobla 15

2415-K1

Dnia 25 lipca 1984 r. o godz. 17.30 w kościele
parafialnym na Górczynie zostanie odprawiona
msza św. w I rocznicę śmierci za duszę śp.

KAZIMIERZ DOMINICZAK

zawiadamia

RODZINA

Poznańskie

Następne tematy
znaleźli malarze
do „portretów“

Plenery malarskie, których uczestnicy uwieczniają na płótnach uroki regionu, mają w Poznaniu już wieloletnią tradycję. Niedawno w ten sposób powiększyła się galeria obrazów o Zaniemysłu, prezentowaną w Gminnym Ośrodku Kultury, a w lipcu zazwyczaj profesjonalni artyści „japają” różne tematy o Opalenicy.

Spotkali się na czwartym już plenierze ze stałym hasłem „Portret miasta i gminy”. Zjechali głównie z Poznania i Katowic w liczbie dziesięciu. Stroną organizacyjną zajęli się opalenicki Dom Kultury, a reszta należy już do malarzy, sporo godzin spędzających przy sztalugach. Przedstawili sporo interesujących prac o zabytkach, zakładach i urokliwych zakątkach tej ziemi, a także sympatyczne pejzaże.

Każdy artysta po jednym obrazie przygotował w podarunku dla władz miejsko-gminnych i obrazy te zdobią pomieszczenia urzędu. Reszta prac rozprowadza się wśród zakładów, zainteresowanych wizerunkami na płótnach.

(bop)

Leszczyńskie

Po kraju i Europie wiodą
wakacyjne szlaki harcerzy

Po dwóch upalnych i suchych latach, tegoroczne nie skąpi deszczu. Poprawy aury wyglądają przede wszystkim mieszkańcy harcerskich namiotów na obozach i biwakach. Do stacji leszczyńskiej Choraży ZHP w Lginiu zjechało na zgrupowanie, pierwsze w tych wakacjach, prawie 300 osób z hufców: Wąsosz, Gostyń i Leszno oraz organizatorzy imprez na orientację z Choraży Legnickiej. Wypoczywają tam również pionierzy z Sułki i okolic Brna. Komenda zgrupowania z Januszem Damskim na czele stara się, by — mimo fatalnej pogody — zapewnić możliwie atrakcyjny program. Są więc typowe harcerskie zajęcia, uczy się tradycyjnej obrzędowości; szkółką się także żeglarze. We wszystkich podobozach przygotowane wystrój nawiązujący do 40-lecia Polski Ludowej.

W czasie tegorocznej akcji letniej poza województwo wyjeżdżają ponad 2300 harcerzy i zuchów z Leszczyńskiego. Akcja największe rozmiary przybrała w hufcach: Góra, Gostyń, Rawicz i Kościan. Harcerzy będzie można spot-

kać w kilkunastu regionach — od Baltyku po góry.

Wiele atrakcji zaproponowano członkom drużyn specjalnościowych. „Lotnicy” doskonale będą umiętności w Szkole Orłat w Dęblinie, łącznościowcy przebywać mają na obozie w Kuźnicy Zbąskiej, że glazze zaś w Funce, Boszkowie, Turawie i Lginiu. W Dołminach wypoczną natomiast członkowie drużyn młodzieżowej służby ruchu. Aktyw starszoharcerski spotka się w Mikorzynie i Kobylej Górze.

Już po raz dziesiąty w harcerskiej akcji „Bieszczady-40” wezmą udział druhowie ze szczebla kolejowego w Lesznie. Drużyna artystyczna z Pepowa reprezentować będzie leszczyńską chorągiew na harcerskim festiwalu kultury młodzieży szkolnej w Kielcach.

Leszczyńscy harcerze wypoczną nie tylko w kraju. Sporo wyjeżdża także za granicę — do NRD, Czechosłowacji, ZSRR, Bułgarii, na Kubę oraz do Szwecji. Pomyślano także o dzieciach, które po zostają w miejscu zamieszkania. Dla nich przygotowano specjalne zadania. (ar)

Piłskie

Część zarobków
na szlachetne cele

„Junacy z OHP miastu Staszica” — pod takim hasłem Wojewódzka Komenda Ochotniczych Hufców Pracy zorganizowała dwa turnusy, w których uczestniczy młodzież z Radomia, Łodzi, Krosna, Lublina i Pili oraz — w ramach wymiany między-rządowej — 60 członków FDJ z Guestrow i Schwerina (NRD).

Po raz szósty już przygotowano dla nich możliwość zarobienia pieniędzy i spędzenia reszty wakacji na „własny rachunek”. Młodzież pomaga przy oczyszczaniu pilskich lasów komunalnych przy odnawianiu zieleni miejskiej i budowie ulicy Bydgoskiej oraz wznoszeniu budynku Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego.

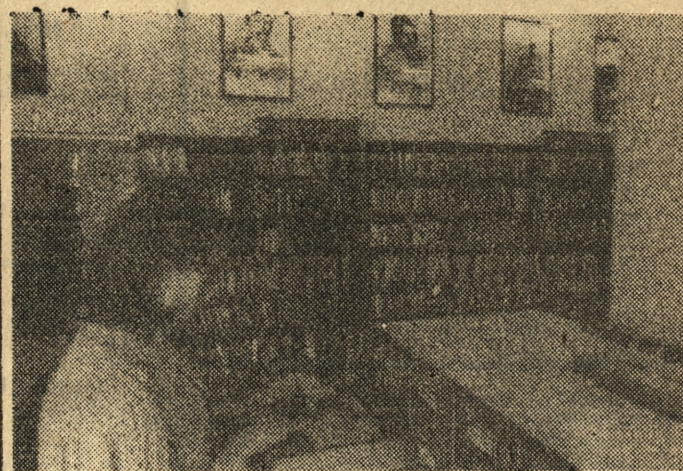
Część wynagrodzenia — tak postanowiono — młodzież przeznaczy na konto Centrum Zdrowia Matki Polki oraz (w odpowiedzi na apel Rady Krajowej PRON) na budowę szkół. (jak)

odpowiadamy

Joanna W., Rawicz — Sprawę skierowaliśmy do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Prosimy o dokładny adres. (1383)

A. M., Sokolniki — Dobrochna obchodzi imieniny 1 lutego. (1390)
Jan S., Wągrowiec — Hongkong ma 1000 km² powierzchni, 3,5 mln mieszkańców, jest kolonią brytyjską, a stolicą tego terytorium nazywa się Victoria. (1375)

Sześćdziesiąta pierwsza biblioteka



Poznańskim Ratajom przybyła nowa biblioteka. Uroczystość odbyła się wczoraj na Osiedlu Oświecenia jako 61 z kolei filii Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego. Podczas otwarcia obecny był m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Maćkowiak. Nowa placówka jest największą wśród filii miejskiej biblioteki, zajmuje bowiem powierzchnię 450 metrów kwadratowych. Ma dział literatury dla dorosłych i dla dzieci, czytelnie czasopism oraz podręcznych lektur i wydawnictw encyklopedycznych. Razem zgromadzono około 20 000 tomów. (ap)

Krótko po otwarciu nową bibliotekę odwiedzili pierwsi miłośnicy książek.

Fot. (2) „Głos” — R. Królak

Konińskie

Konserwami z Ozorzyna
delektują się i Australijczycy

Przetwórnia Owoców i Warzyw w Ozorzynie, należąca do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Babiańcu (Konińskie) wyprodukowała dotychczas około 17500 słoików kompotu z truskawek, a codziennie zwiększa się przerób agrestu.

W miniony piątek rozpoczęły przyjmowanie porządków — mówi kierownik przetwórnii, Bogdan Witczak. — W zależności od wielkości do staw pracujemy na dwie lub trzy zmiany, przyjmując do pracy dodatkowe osoby.

Zakład w Ozorzynie (wybudowany w 1957 roku) po generalnej rozbudowie ma obecnie wydajną linię kompotowo-ogórkową, nową halę produkcyjną z zapleczem socjalnym i magazynowym. Obrót w minionym roku przekroczył 52 miliony złotych.

Plany na ten rok wynoszą 500 ton kompotów i 400 ton sałatek, musztardy, dżemów i marmelad. Zależy to jednak od tego, czy otrzyma się na czas więcej do słoików. Obecnie fabryka opakuje w Krakowie zaległą dostawę 400 000 sztuk zakrętek.

Pierwsze dostawy z Ozorzyna już są w sprzedaży. Także w sąsiednich województwach, a nawet za granicą. Około dziewięćdziesiąt ton kompotów i konserw warzywnych „pajędzie” do Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz Australii.

W trosce o ochronę środowiska planowana jest budowa oczyszczalni ścieków. Obecnie odprowadzane są one do rowów melioracyjnych. Myśli się też o rozlewni wód gazowanych oraz konserwach warzywno-mięsnych. (les)

W słoneczne dni więcej wypadków

Po kilku dniach deszczowych znów zaświeciło słońce i na drogach wyjechało więcej niż podczas słońca wypadków. Raptownie wzrosła też liczba wypadków, w których wiele osób traci życie lub doznaje poważnych obrażeń nabywając się kolektwa.

Minionej doby najgroźniejszy z wypadków zdarzył się w Turku (Konińskie) gdzie śmierć poniósł 26-letni motocyklista, który na prostym odcinku drogi na skutek nadmiernej prędkości stracił panowanie nad pojazdem i wjechał na chodnik i uderzył w słup lampy ulicznej.

Alkohol był natomiast przyczyną wypadku w Borku (Leszczyńskie) na ul. Koźmińskiej. Nietrzeźwy kierowca „Wartburga” dopro wadził pojazd do poślizgu i uderzył w przydrożne drzewo. Rannego kierowcę przewieziono do szpitala. Dwie osoby doznały obrażeń w wypadku w Śmiglu (Leszczyńskie). Na skutek poślizgu „Fiat” 126p uderzył w drzewo — ranni zostali kierowca i 13-letni pasażer samochodu. (jz)

Spis rolny przeprowadzony

na przełomie czerwca i lipca br. potwierdził poprzednie obserwacje o zmniejszających się tendencjach w chowie zwierząt gospodarskich w Wielkopolsce.

Nie ma widocznego postępu w chowie bydła, a niewielki wzrost — 1,3 procent — widać jedynie w gospodarce całkowitej województwa kaliskiego; zdecydowały o tym gospodarstwa indywidualne, które podniosły tam pogłowienie o 2,2 procent. Prawie na niezmiennym poziomie utrzymuje się w tym województwie chów krów mlecznych (niewielki spadek o 0,2 procent w gospodarce całkowitej).

W dwóch województwach Wielkopolski — Konińskim i Leszczyńskim — z wyraźnym trudem udało się prawie zachować pogłowienie zeszłoroczne bydła — przy spadku mierzonym w ulankach procenta. Jest to zasługa rolników indywidualnych, bowiem w gospodarstwach zespołowych widac tam tendencję wyraźną do ograniczania chowu bydła na rzecz podniesienia pogłow-

Co wykazał spis rolny w Wielkopolsce?

Niechęć do hodowli krów

wia owiec. W Konińskim, gdzie spadło nawet pogłowienie krów o 1,8 procent w gospodarce całkowitej, chów owiec zwiększył się o 6,3 procent. Owce wypierają też bydło w województwie leszczyńskim, ale w gospodarstwach społecznych, bo indywidualne podniosły pogłowienie bydła o 2,4 procent, a w tym krów o 1,3 procent.

Jeszcze wyraźniej ten odwrót od chowu bydła, zwłaszcza opasowego, zaznaczył się w województwach — piłskim i poznańskim. Spadek 2,6-procentowy pogłowia bydła w Piłsku, w tym aż 7,6-procentowy w gospodarstwach społecznych, przy wzroście o 1,3 procent w gospodarstwach indywidualnych potwierdza lansowaną w minionym półroczu tezę o zmniejszającej się opłacalności tej dziedziny produkcji zwierzęcej. Piłskie rolnictwo ma o

1,8 procent mniej krów niż w podobnym okresie roku ubiegłego, w tym aż o 6,9 procent mniej w gospodarstwach społecznych. Za to owiec przybyło tam o 8,4 procent więcej w tym o 10,3 procent w sektorze społecznym. Rolnictwo poznańskie też nie zdołało utrzymać zeszłorocznego stanu pogłowia bydła — spadek wynosi 1,7 procent, a krów 1 procent. Zaważyła na tym gospodarka uspołeczniona, bowiem rolnicy indywidualni podnieśli minimalnie stan bydła o 0,8 procent. Za to pogłowienie owiec wzrosło o 10,2 procent w gospodarce całkowitej, w tym aż o 11,1 procent w sektorze społecznym.

Zapowiedź korzystniejszych cen w pierwszym półroczu wpłynęła zachęcająco na podnoszenie chowu trzody chlewnej. Notuje się przystość pogłowia we wszystkich województwach, z wyjątkiem Ko-

nińskiego, gdzie jest spadek o 2,1 procent w gospodarce całkowitej, a zdecydowali o tym rolnicy indywidualni. Największy przrost w obsadzie trzody chlewnej widać w województwie leszczyńskim — 9,4 procent (ponad 40 000 sztuk), w pozostałych województwach waha się w granicach 3-4 procent. Bardzo wyraźnie korzystne tendencje wzrostowe obserwuje się w chowie łoch w Leszczyńskim (o 18,5 procent), Piłsku (o 10,6 procent) i Poznaniu (o 9 procent), zwłaszcza przyśpieszyły, co wróży lepsze zapotrzebowanie na mięso wieprzowe na przełomie roku bieżącego i następnego. Niepokoić może jedynie zmniejszony w tym roku obszar uprawy ziemniaków stanowiących przecież podstawę bilansu paszowego w żywieniu trzody chlewnej w Wielkopolsce przy znanych niedostatkach pasz treściwych. Obszar upraw zbóż — zwiększony wyraźnie — może nie zrekompensować tego niedostatku, zwłaszcza że podniósł się areal żyta, mniej przydatnego w żywieniu nieprzeżuwaczy. (emp)

LIPIEC	Czesława, Hieronima
20	
Piątek	Słońce: 4.53—21.04

TEATRY

Nieczynne

KINA

CHODZIEZ Notec: „Tysiąc miliardów dolarów” (fr.) „Wyprawa po złote włosy” (czech.)
GNIEZNO Lech: „Lot nad kukiełkami” (amer.); „Polonia: „Duch” (amer.)
GOSTYŃ: „Zwykli ludzie” (amer.); „Przygody barona Muenchausen” (fr.);
GRODZISK: „Poszukiwacze zaginionej arki” (amer.); „Robert i jego maipka” (czech.)
JAROCIN: „Trędowata” (pol.); „Bajka opowiedziana nocą” (rad.); „KALISZ Kosmos: „Sep” (węg.); „Synteza” (pol.); „Oaza: „Ja cie trzymam, ty mnie trzymasz za brodkę” (fr.); Syrena: „Tootsie” (amer.); „ABBA” (szwedz.); „Przygody błękitnego rycerzyka” (pol.); „KAPNO: „Hair” (amer.)
KONIN Górnik: „Chłopcy z placu bronii” (węg.-amer.); „Wejście smoka” (Hongkong-amer.)

KŁODAWA: „Ucieczka z Alcatraz” (amer.)
KROTOSZYN: „Ja cie trzymam, ty mnie trzymasz za brodkę” (fr.)
LESZNO Panorama: „Poszukiwacze zaginionej arki” (amer.)
NOWY TOMYSL: „Wódz Indian, Tecumseh” (NRD)
OBORNIKI: „Ucieczka z Alcatraz” (amer.)
OBRAZYCKO: „Awantura o Basie” (pol.); „Czas Apokalipsy” (amer.)
PIŁSKO: „Rój” (amer.)
PLESA Soki: „Masto kobiet” (wl.); „Piraci na Pacyfiku” (rum.-fr.)
PNIĘWY: „Policjantka” (fr.)
RAWICZ: „Złwa teczna” (rad.); „Seksmissja” (pol.)
SZUPCA: „Magiczne ognie” (pol.); „Cudowny kwiat” (rad.); SZAMOTULY: „Przygoda arabska” (ang.); „Widzadio” (pol.)
ŚRODA: „Duch” (amer.); „Osłata goniwa” (jug.)
TRZCIANKA: „Odmienne stany świadomości” (amer.); „Zwierciadło wielkiego Magusa” (NRD)
WIERUSZÓW: „Waika o ogień” (kanad.); „Mama” (rum.)
WRONKI: „To tylko rock” (pol.)
WRZESNIA: „Wielka, większa, największa” (pol.)
WSCHOWA: „Tootsie” (amer.)

RADIO

Z PROGRAMU I: 9 — Lato z radiem; 12.30 — Muzyka folklorem malowana; 14.05 — Rytm

— magazyn muzyczny; 16.15 — Bank przebojów; 17.25 — Gitar, banjo i country; 20.40 — Wiersze dla ciebie; 22.25 — Recepty z jazzu polskiego.
Wiadomości: 0.01, 1.02, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 20, 22, 23

Z PROGRAMU II: 8.05 — Naszym zdaniem; 10 — Od Chopina do Szymanowskiego; 14.10 — Nowości krajowej fonografii; 16 — Wielkie dzieła, walecy wykonawcy; 21 — Spiewają po latach — Ł. Prus i Z. Wodecki; 23.20 — Inspiracje literackie
Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 20.50, 23.50

Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 10 — Przed paragrafem; 13.10 — Powtórka z rozrywki; 15.05 — Wskazywanie do Trójki; 19.30 — Trochę swingu; 22.45 — Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza i jej autorzy; 23 — Zapraszamy do Trójki
Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05

AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.05 — Omówienie programu; 17.10 — Radioexpress; 17.30 — Magazyn kulturalny; 17.55 — Audycja społeczna; 18 — Helen Reddy czyli cukierek dla ucha.

PROGRAM TELEWIZJI
zamieszczamy na str. 5

muzeów

UWAGA: 22 VII — wszystkie muzea zamknięte.
ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 7) — codziennie g. 10-13, niedz. 10-15, święta i dni pośw. zamkn.
ARMII „Poznań” (Cytadela) — g. 9-16, niedz. 10-18, niedz. i dni pośw. zamkn.
FOTU VII (ul. Polska) g. 9-16, sob., pon., zamkn.
HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) 4r., piat. g. 12-18, wt., czw. g. 9-15, niedz. i św. g. 10-15, sob., pon., zamkn.
HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — g. 10-13, poniedziałek — zamkn.
„Poznań na przełomie XIX i XX wieku”.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH — zamkn. do odwołania.
LITERACKIE H. STENKIEWICZA (St. Rynek 64), g. 10-17, sob., niedz., św. zamkn.
NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) codziennie i wolne sob. g. 9-18, niedz. 10-15, pon. zamkn.
wystawa: „Nabytki Muzeum Narodowego w Poznaniu w 44-lecie Polski Ludowej (do 31 VIII)
PIERWSZYCH PIATOW NA LEDNICY g. 9-17, pon i dni pośw. — zamkn.
WOJSKOWE g. 10-18, niedz. św. g. 10-15, pon., dni pośw. zamkn.
WYZWOLENIA M. POZNANIA (Cytadela) — g. 9-16, niedz. i św. g. 10-18, poniedziałek — zamkn.
MUZEUM POZNAŃSKIEGO PAŃSTWA POLSKIEGO (Gniezno) — g. 10-17, pon., dni pośw. — zamkn.
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — g. 9-15, 4r., g. 12-18, niedz. i św. g. 10-15, pon., wt., zamknięte. Wystawa etnograficzna „Między nowym a starym rokiem” (do 31. VIII)
ROLNICTWA (Szreniawa) — g. 9-15 — g. 9-16, pon. dni pośw. — zamkn.
ZOWIECTWA WIELKOPOL-

SKIEGO (Uzarszewo) — g. 9-14, niedz. i św. g. 10-16, pon., dni pośw. — zamkn.
MUZEUM DAWNEJ MOTORYZACJI (Suchy Las) — piat., sob. i niedz. g. 10-16
W GOLUCHOWIE — g. 10-16, pon dni pośw. i wt. — zamkn.
W KORNIE — g. 9-15
GALERIA W ROGALINIE — 4r., piat. i niedz. g. 10-16, sob. g. 10-18, pon. i wt. — zamkn.
ADAMA MICKIEWICZA (w Śmiełowie) — g. 10-18, niedz. i św. g. 10-16, pon. i dni pośw. zamkn.
MARTYROLOGICZNE (w Zabikowie) g. 9-15, sob., niedz. i św. g. 10-15, pon i dni pośw. zamkn.
BIBLIOTEKA GŁÓWNA UAM Ratajecka 33/40 — „Polska literatura dziecięca i młodzieżowa 1945 — 1984” — do 15 XI.
BWA Arsena — „Plenery '83 — malarstwo grafika ceramika” — g. 11-18, niedz. i św. g. 10-15 (do 29. VII)
PALAC KULTURY hall parterowy: Wystawa książek o tematyce sportowej — g. 10-18 (do 31. VII); sala marmurowa — wystawa fotografów o Wrocławiu — g. 12-20 (do 5. VIII).

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:

KALISZ ul. Kozimierzowska 4 tel. 762—30;
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;
LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-60-68
PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.